

Utknęli w korkach

LUBLIN Jeden dzień trwała radość kierowców z bezproblemowego przejazdu przez przebudowywane skrzyżowanie ul. Krochmalnej z Diamentową **strona 4**

dziennik WSCHODNI

WTOREK 2 KWIETNIA 2019 r.

REKLAMA



P3822

Ksiądz z kamerą na bucie stanie przed sądem

SPRAWIEDLIWOŚĆ Śledczy chcą surowego wyroku dla księdza, który nagrywał rozebrane nastolatki. Łukasz P. próbował dobrowolnie poddać się karze w zawieszeniu i tym samym uniknąć procesu. Prokurator wycofał jednak wniosek w tej sprawie

JACEK SZYDŁOWSKI

Po ponownej analizie materiału dowodowego uznaliśmy, że uzgodniona kara nie jest adekwatna do społecznej szkodliwości czynów i nie uwzględnia dostatecznie krzywdy, poniesionej przez pokrzywdzonych – tłumaczy Mariusz Rymarz, szef Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Wikary z Wielączy k. Zamościa wpadł latem 2017 r. Razem z czterema innymi duchownymi wypoczywał wówczas w Chorwacji. Przyłapano go gdy w przymierzalni na plaży filmował ro-

zebraną nastolatkę. Łukasz P. został zatrzymany. Okazało się, że nagrana dziewczyna nie ma 15 lat, więc chorwacka prokuratura wszczęła śledztwo. Duchowny szybko przyznał się do winy i wyraził skruchę. Chciał dobrowolnie poddać się karze nałożonej przez tamtejszy sąd.

Na tym jednak sprawa się nie zakończyła. Po zatrzymaniu wikarego śledczy przejęli jego komputer i telefon. W pamięci urządzeń elektronicznych znaleźli bogatą kolekcję nagrań z rozebranymi kobietami. Wykonano je ukrytą kame-

ra – w przymierzalniach i damskich toaletach.

Materiał został przekazany do prokuratury w Zamościu, która sprawdziła mieszkanie Łukasza P. Na plebanii w Wielączy znaleziono setki filmów i zdjęć. Część z nich powstała w zamojskiej galerii handlowej Twierdza. Na nagra- niach były m.in. nastoletnie dziewczynki.

W przymierzalniach wikary używał kamery przy- czeplonej do buta. Kamery montował również w damskich toaletach. Część na- grań powstała podczas wy-

jazdów oazowych. Łukasz P. miał ku temu wiele okazji. Pracował z młodzieżą z Wielączy m.in. w ramach Ruchu Światło-Życie.

Początkowo 32-letni duchowny uzgodnił z prokura- torem karę roku więzienia w zawieszeniu na trzy lata. Do tego należy dodać 4,5 tys. zł grzywny oraz dozór kura- tora. Śledczy skierowali do zamojskiego sądu wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Jednak sąd się do tego nie przychylił. Wnioskowała o to sama prokuratura.

– Zmieniliśmy stanowi- sko co do kary – przyznaje

prokurator Mariusz Rymarz. – Sprawa została więc zwró- cona do ponownego roz- poznania. W najbliższych dniach skierujemy do sądu akt oskarżenia przeciwko Łukaszowi P.

To oznacza, że wikarego czeka proces w zwykłym try- bie. Musi się z liczyć z karą do 5 lat bezwzględnej więzie- nia. Należy się spodziewać, że śledczy będą wnioskować właśnie o wyrok bez zawie- szenia.

Duchownemu posta- wiono w sumie siedem zarzutów. Łukasz P. od- powie za posiadanie por-

nografii z udziałem nie- letnich oraz nagrywanie wizerunków nagich osób bez ich zgody.

Podczas przesłucha- nia w prokuraturze wikary przyznał się do wszystkich zarzutów. Wyrzucił skruchę i przekonywał, że wszyst- kiego żałuje. Tłumaczył, że pornograficzne nagrania miały pomóc w rozładowa- niu stresu.

W tej sprawie pokrzyw- dzonych jest ok. 30 osób. Łukasz P. został odsunięty od posługi kapłańskiej. Został też przeniesiony do innej diecezji.

Żołnierze z Dębłina i narkotyki

Sąd aresztował pięć osób podejrzanych o udział w gangu handlu- jącym narkotykami. W związku ze sprawą za- trzymano kilkanaście osób, w tym żołnierzy z bazy lot- niczej w Dęblinie. Podczas akcji zabezpieczono rów- nież prawie 20 kg marihu- any i amfetaminy.

– Wobec pięciu podejrzanych sąd zastosował tymca- sowy areszt na trzy miesiące. Wśród tych osób nie ma wojskowych – informuje płk Robert Dąbek, zastępca Pro- kuratora Rejonowego w Lu- blinie ds. wojskowych. – Po- dejrzani składali wyjaśnienia i przyznali się do stawianych im zarzutów. Trzech zade- klarowało gotowość dobro- wolnego poddania się karze. Wobec dwóch pozostałych takie rozwiązanie jest nie- możliwe ze względu na wagę stawianych im zarzutów.

Podjeznanym o handel i produkcję narkotyków grozi do 12 lat więzienia. Pozostałe osoby zamieszane w sprawę odpowiedzą przede wszyst- kim za posiadanie nielegal- nego towaru.

Rozbicie grupy to efekt śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Lublinie oraz Żandarmerię Wojskową. Mundurowi zatrzymali kilkanaście osób zamieszanych w handel i produkcję narkotyków. Akcję przeprowadzili żan- darmi oraz strażnicy granic- ni. W ich ręce wpadło 8 żołnierzy i 9 cywili. Podczas akcji zabezpieczono 18,68 kg marihuany, 1 kg amfetaminy oraz ponad 100 tys. zł i 400 euro.

Wśród zatrzymanych są wojskowi z 41. Bazy Lotnic- twa Szkolnego w Dęblinie oraz 23 Bazy Lotnictwa Tak- tycznego z Mińska Mazo- wieckiego. Pozostałe osoby, którym postawiono zarzuty, to cywile, m.in. mieszkańcy Dębłina.

– Zatrzymani produkowa- li i handlowali narkotykami poza terenem jednostek woj- skowych – ustalili śledczy.

Nielegalny proceder miał trwać przynajmniej od po- łowy ubiegłego roku. Sprawa jest rozwojowa. Możliwe są więc kolejne zatrzymania i zarzuty. (JSZ)



Dziś Słupsk, jutro Rzym

KAMERA AKCJA! Pierwszego dnia Lublin wcielił się w rolę Słupska, ale w tym samym filmie zostanie jeszcze ucharakteryzowany na Rzym. Na Starym Mieście zaczęły się zdjęcia do filmu „Ziemia” w reżyserii Roberta Glińskiego.

Nowy film Glińskiego to opowieść o nietuzinkowej postaci ks. Jana Zieci, współtwórcy Komitetu Obrony Robotników, a wcześniej m.in. kapelana Szarych Szeregów, którego życiorys obejmuje kilka trudnych zakrętów historii minionego stulecia. Duchowny znany był z motta „nigdy nie zabijaj nikogo”.

Dlaczego zdjęcia powstają akurat w Lublinie? – W Słupsku nie ma już tego Słupska z lat 40., tuż po wojnie, który się powinien znaleźć w kadrze – tłumaczy Włodzimierz Niderhaus, dyrektor Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w Warszawie, która jest producentem „Ziemi”. Przed filmowcami jeszcze trzy dni zdjęciowe w Lublinie, którego rola nie ograniczy się do udawania Słupska.

– Jedną z uliczek na Starym Mieście będzie zrobiona na ulicę w Rzymie, gdzie będą zakonnice i będziemy słyszeć język włoski – zapowiada Gliński. Jego ekipa zawita jeszcze m.in. do archikatedry i Muzeum Wsi Lubelskiej.

DRS

● O TYM, CO WCZORAJ DZIAŁO SIĘ NA PLANIE FILMOWYM, CZYTAJ TEŻ NA STRONIE 6



www.dziennikwschodni.pl

FOT. MAGIEJ KACZANOWSKI

Kruk, Mazurek i Hetman lub Mucha

EUROWYBORY Po majowych wyborach do Parlamentu Europejskiego województwo lubelskie może mieć trzech europosłów – przewiduje socjolog polityki Marcin Palade

Według opracowanej przez niego prognozy w takim wariantcie dwa mandaty przypadłyby Elżbiecie Kruk i Beacie Mazurek z Prawa i Sprawiedliwości. Zaciekle walczy o trzeci czeka Krzysztof Hetman i Joannę Muchę startujących z listy Koalicji Europejskiej.

W opracowaniu zestawiono wyniki ostatnich sondaży z analizą rozstrzygnięć wyborczych w naszym regionie z poprzednich lat. Zdaniem Palade PiS i KE mają po jednym pewnym mandacie. Ewentualny trzeci przypadnie w udziale partii rządzącej.

Socjolog przyznaje, że trudno przewidzieć, która z kandydatek PiS uzyska lepszy wynik. – Rywalizacja będzie bardzo wyrównana. Elżbieta Kruk ma bonus w postaci pierwszego miejsca na liście. Z kolei Beata Mazurek jako rzeczniczka klubu parlamentarnego swojej partii jest codziennie obecna w mediach – mówi Marcin Palade. I dodaje, że ostra walka czeka lubelskich liderów Koalicji Obywatelskiej: pierwszego na liście Krzysztofa Hetmana z Polskiego Stronnictwa Ludowego i Joannę Muchę z Platformy Obywatelskiej.

- Na starcie kampanii w lepszej sytuacji wydaje

się być pani poseł. Odsetek wyborców PO może być wyższy w stosunku do wyborców PSL. Przez pięć lat Platforma utrzymała poziom poparcia w województwie lubelskim, a ludowcy stracili, co pokazały ostatnie wybory samorządowe. Ponadto w tych wyborach zapewne będą głosować przede wszystkim mieszkańcy Lublina i byłych miast wojewódzkich, gdzie PO ma wyższe notowania – przewiduje.

Przypomnijmy, że scenariusz dotyczący trzech mandatów dla województwa lubelskiego przewidziano także w prognozie Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, jaką na początku marca opublikował Onet. W tym opracowaniu nie uwzględniono jednak szans poszczególnych kandydatów.

W obecnej kadencji Lubelskie w Parlamencie Europejskim reprezentuje dwóch deputowanych. Drugim obok Krzysztofa Hetmana jest Mirosław Piotrowski, który pięć lat temu startował z listy PiS. W najbliższych wyborach o reelekcję będzie ubiegał się pod szyldem założonej przez siebie partii Ruch Prawdziwa Europa – Europa Christi. Sondaże jednak nie dają temu ugrupowaniu większych szans na wyborczy sukces.

TOMASZ MACIUSZCZAK

Będzie druga tura



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

CIASNO PRZY URNACH

W niedzielę w Konsulacie Generalnym Ukrainy w Lublinie mogło głosować 3600 Ukraińców mieszkających na terenie województw: lubelskiego, podlaskiego i podkarpackiego.

- Mam nadzieję, że kiedyś w mojej ojczyźnie będzie żyło się lepiej i wrócę do domu. Dlatego chcę mieć swój udział w wyborze prezydenta – mówiła Iryna Zhylynska z Zaporozża, która od pięciu lat mieszka w Lublinie.
- Mam prawo do głosowania i chcę z niego skorzystać. Jestem Ukraińcem, kocham swój kraj i kiedyś znowu chciałbym tam mieszkać – dodaje Dmytro Shepelenko z obwodu odeskiego, od pół roku studiujący w Lublinie. (TOMA)

ZA WSCHODNIĄ GRANICĄ Komik Wołodymyr Zelenski zwyciężył w pierwszej turze wyborów prezydenckich na Ukrainie. Według wyników badań exit poll, zdobył 30,4 proc. głosów. W drugiej turze spotka się z urzędującym prezydentem Petro Poroszenko, którego poparło 17,8 proc. Na

trzecim miejscu znalazła się była premier Julia Tymoszenko z wynikiem 14,2 procent.

- Jest to dopiero pierwszy krok ku wielkiemu zwycięstwu (...). Nie będziemy się układać z nikim, jesteśmy młodymi ludźmi. Szczególnie mówiąc, nie chcemy już oglądać takiej przeszłości

w przyszłości naszego kraju – deklarował Zelenski po ogłoszeniu wyników.

Petro Poroszenko zapelował do Zelenskigo o debatę. Z kolei Julia Tymoszenko oświadczyła, że wynik exit poll „nie odpowiada rzeczywistości”. Oficjalne wyniki głosowania mają być podane do 10

kwietnia. Druga tura wyborów prezydenta Ukrainy odbędzie się 21 kwietnia.

Najwyższa frekwencja była w obwodzie lwowskim, gdzie do urn poszło 68,6 proc. uprawnionych, wołyńskim (68,3 proc.) i w Kijowie (68,3 proc.). O prezydencki fotel walczyło aż 39 kandydatów.

ŁM

Dojrzałe, uważne i piękne przedstawienie

TEATR Recenzja spektaklu „Podwójne życie Weroniki” Teatru Andersena w Lublinie

Coraz rzadziej udaje się nam opuszczać sale teatralne z radością, że oto zobaczyliśmy kawał dobrego spektaklu, w którym wszystko zestrojone jest na miarę, aktorzy mówią wyraźnie, wiedzą, co mówią i do kogo mówią. A przesłanie od reżysera zapada w serce i zostaje tam na dłużej. Lub - co się także zdarza - na zawsze. Tak zdarzyło się ze spektaklem Krzysztofa Rzączyńskiego „Podwójne życie Weroniki” w Teatrze Andersena w Lublinie.

Żeby porwać się w teatrze lalkowym na autorską interpretację historii ze scenariusza „Chórystka” Krzysztofa Kieślowskiego i Krzysztofa Piesiewicza oraz

filmie „Podwójne życie Weroniki” z muzyką Zbigniewa Preisnera - trzeba mieć jaja. Trzeba także sięgać po najtrudniejsze wyzwania, w marzeniach sięgać gwiazd.

W dobie lubelskiej ekscytacji epatowaniem widza czym popadnie i na oślep, w czasie rozmieniania się polskiego teatru na drobne, Rzączyński przygotował dojrzałe, uważne i piękne przedstawienie. Szlachetny minimalizm, wysmakowane dekoracje, dojrzałe aktorstwo i filmowe plany. W dodatku aktorzy doskonale mówią i grają z lekkością oraz wdziękiem.

Wielki szacunek dla Mirelli Rogoży-Biel za zbudowanie jednej z najlepszych ról w historii Teatru Andersena.



Dobrze wyszkolony głos, umiejętność improwizacji, umiejętność dialogu z resztą aktorów i publicznością, a przede wszystkim specyficzny magnetyzm, który

przyciąga. To potrafią najlepší i nieliczni.

Szacunek także dla Jacka Draguna - za aktorstwo, piękny minimalizm i uważność.

PODWÓJNE ŻYCIE WERONIKI

Reżyseria, adaptacja: **Krzysztof Rzączyński**, adaptacja, dramaturgia: **Katia Czarna**, choreografia: **Weronika Pelczyńska**, scenografia, kostiumy: **Maciej Chojnacki**, projekty lalek: **Cezary Sielicki**, muzyka: **Zbigniew Preisner**, **Myslovitz**, przygotowanie wokalne, opracowanie muzyczne: **Izabela Urban**, wizualizacje, multimedia: **Piotr Miłkowski**. Premiera: 30 kwietnia 2019 r.

Niezwykłe lalki, będące figurami ludzkich losów, powołał do istnienia Cezary Sielicki. Te lalki są misterne. Misterne, od słowa misterium. Konrad Biel, Kinga

Matusiak, Łukasz Staniewski i Katarzyna Staniewska odgrywają lalkowe misterium o wruszającej historii Weroniki.

Podczas uczestnictwa w misterium o Weronice jak bumerang wracały do mnie dwa motywy. Jeden to chusta Weroniki. Drugi - to Dłonie Marii z eseju Kazimierza Wyki pod tym samym tytułem. Muzyka Zbigniewa Preisnera i Myslovitz chyba owe motywy obrazy przywołała i historię z przesłaniem uczyniła jeszcze bardziej czytelną.

Panie Krzysztofie, szacunek i podziękowanie dla całego zespołu realizatorów. Pierwszorządna robota teatralna.

WALDEMAR SULISZ

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biuro Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Senator o referendum

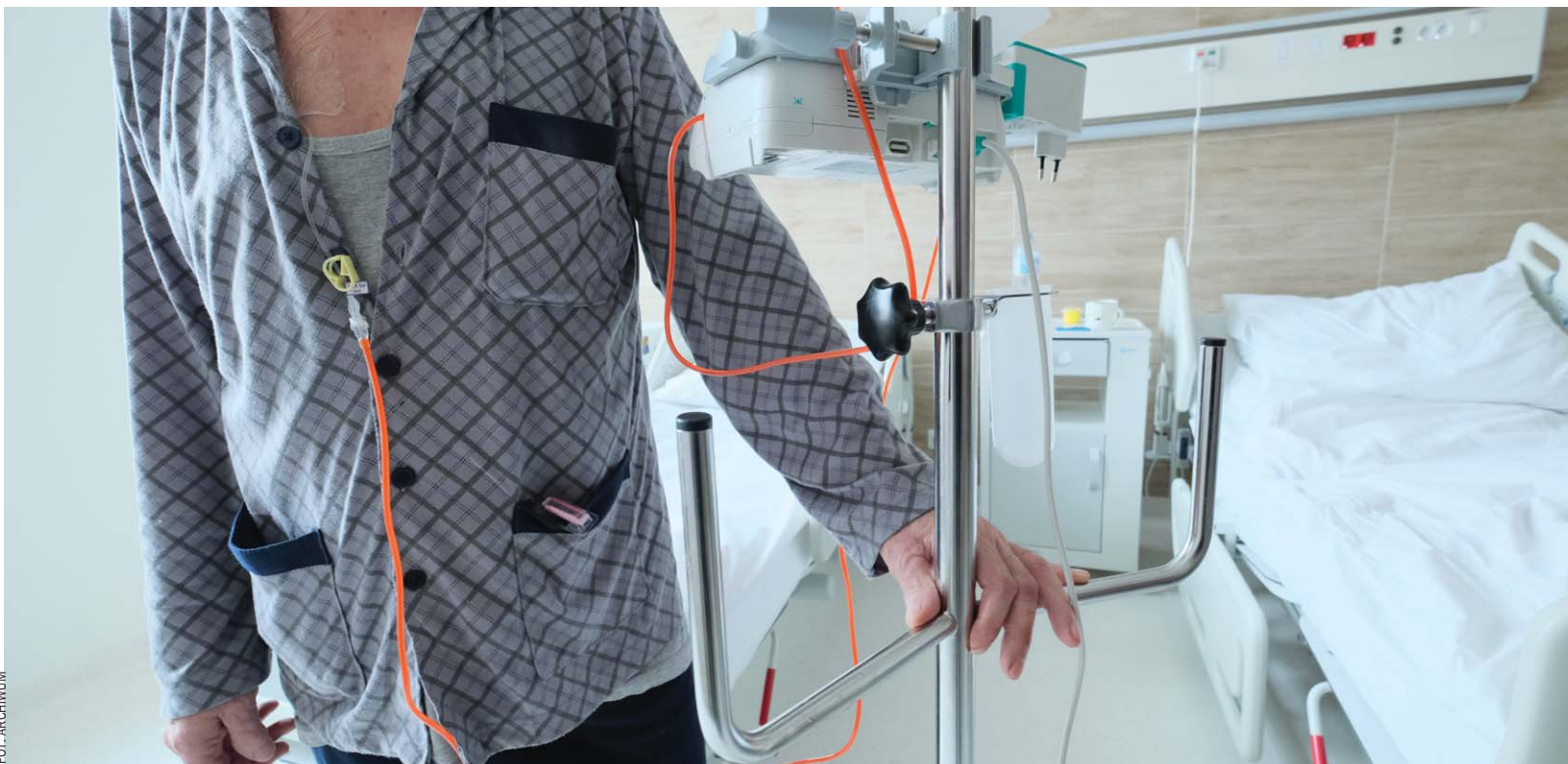
LUBLIN O wykupienie gór ek czechowskich od ich obecnego właściciela apeluje do władz miasta senator Andrzej Stanisławek (Porozumienie) i zarazem kandydat do Parlamentu Europejskiego. Na wczorajszej konferencji prasowej zapowiedział, że w niedzielnym referendum będzie głosować na „nie”, bo jego zdaniem samorząd powinien kupić tę nieruchomości zdobywając pieniądze chociażby poprzez emisję obligacji. Senator przedstawia taki scenariusz jako „trzecią opcję”. I przekonuje, że mieszkańcy nie muszą wybierać między zgodą na bloki mieszkalne w zamian za urządzony park, a utrzymaniem obecnego planu zagospodarowania terenu.

– Pozostawienie gór ek czechowskich w takim stanie jak dzisiaj jest nie do przyjęcia – mówi Stanisławek. Twierdzi nawet, że obecny plan zagospodarowania pozwala budować tu uciążliwe dla otoczenia obiekty, włącznie z centrum przeładunkowym dla tirów.

Stanisławek nie precyzuje ile pieniędzy musiałoby wyłożyć miasto na taką transakcję. Sam właściciel gór ek - spółka TBV - już wielokrotnie mówiła publicznie, że teren nie jest na sprzedaż. Z kolei prezydent Lublina podkreślał, że miasta nie stać na przejęcie tej ziemi. **(DRS)**

Premier na forum, prezydent na pikniku

23 maja w Lublinie odbędzie się Samorządowe Forum Województwa Lubelskiego poświęcone 20. rocznicy powstania samorządów wojewódzkich i powiatowych oraz 15-leciu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. W wydarzeniu weźmie udział m.in. premier Mateusz Morawiecki. – Będziemy chcieli odpowiedzieć na pytanie, jak te samorządy funkcjonują, czy spełniły oczekiwania i czy wpisały się w to, co nazywamy mapą instytucji Rzeczypospolitej. Chcemy też pokazać Unię Europejską, która dla państwa polskiego i samorządów jest bardzo ważnym elementem – zapowiada Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego. Forum odbędzie się w Centrum Spotkania Kultur. Przewidziano panele dyskusyjne z udziałem przedstawicieli środowisk akademickich, polityków oraz samorządowców. Zaproszeni mają zostać wszyscy byli marszałkowie i starostowie z naszego regionu. – Zaproszenie przyjął też premier Mateusz Morawiecki, choć nie będzie uczestniczył w panelu. Szczegóły wydarzenia są jeszcze ustalane – mówi starosta lubelski Zdzisław Antoń, przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Lubelskiego. Jak dodaje współorganizatorka forum, posłanka PiS i kandydatka do europarlamentu Elżbieta Kruk, w ramach obchodów jubileuszu 15-lecia wstąpienia Polski do UE organizowane będą także pikniki europejskie. – Największy z nich odbędzie się 1 maja w Puławach. Na to wydarzenie zaprosiliśmy prezydenta Andrzeja Dudę – mówi parlamentarzystka. **(TOMA)**



Tak źle jeszcze nie było

SŁUŻBA ZDROWIA Coraz większe kłopoty finansowe i braki kadrowe w szpitalach powiatowych. Dyrektorzy muszą zamykać oddziały, a pracownicy zaczynają głośno protestować. Dziś będą pikietować przed siedzibą Ministerstwa Zdrowia w Warszawie

EWELINA BURDA
KATARZYNA PRUS

O kryzysowej sytuacji szpitali powiatowych pisaliśmy wielokrotnie. Kłopoty finansowe oraz braki kadrowe to najpoważniejsze problemy z jakimi borykają się placówki.

– Po raz pierwszy od sześciu lat istnieje zagrożenie, że zarządzany przeze mnie szpital zamknie rok ze stratą. Znacznie wzrosły koszty osobowe m.in. w związku z podwyżkami dla pracowników. Nie bez znaczenia jest też niedoszacowanie świadczeń medycznych przez NFZ. Dla małych szpitali powiatowych jest to najbardziej odczuwalne – mówił nam

kilka tygodni temu Janusz Hordejuk, dyrektor szpitala w Parczewie. Wskazał też na coraz większe problemy kadrowe. – Obawiam się, że w związku z brakami lekarzy i problemami z organizacją obsady dyżurowej możemy stanąć przed ryzykiem zamknięcia oddziałów – stwierdził dyrektor.

Niewesoło jest też w szpitalu w Międzyrzecu Podlaskim. Rada społeczna tej placówki przyjęła program naprawczy, który zakłada m.in. likwidację porodówki. Pod znakiem zapytania stoi los ginekologii. To dlatego, że w ubiegłym toku oddział położniczo-ginekologiczny miał 1,4 mln zł straty.

– Powodem jest niska wycena procedur medycznych.

NFZ nie rekompensuje nam wymogów, które stawia przed nami Ministerstwo Zdrowia – tłumaczy Wiesław Zaniewicz, dyrektor szpitala w Międzyrzecu Podlaskim.

W ubiegłym roku w placówce przyjęto 273 porody. Duża część mieszanek miasta i okolic woli rodzić w Białej Podlaskiej, który ma program KOC (koordynowana opieka nad kobietą w ciąży).

– Program naprawczy mówi o wygaszaniu pionu ginekologiczno-położniczego, ale bierzemy pod uwagę okres 3-letni – zaznacza dyr. Zaniewicz. – Najbardziej optymalny wydaje się wariant wygaszania położnictwa, a pozostawienia ginekologii.

Rada społeczna zaopiniowała program naprawczy, ale ostateczna należy do radnych powiatowych.

– Ostatnie regulacje dobijają szpitale powiatowe. To nikt inny, jak obecny minister zdrowia wprowadził zarządzenie o opiece okołoporodowej. W ten sposób dyskwalifikuje się szpitale powiatowe – komentuje bialski starosta Mariusz Filipiuk (PSL).

Co na to lekarze? – Ginekologia i położnictwo to jedna z podstawowych gałęzi medycyny. Nie mamy intencji konkurować ze szpitalem specjalistycznym w Białej Podlaskiej, ale poród to nie jest „specjalistyką”, to jest coś, co kobieta powinna mieć za-

gwarantowane jak najbliżej domu – uważa Barbara Barszczewska, ginekolog-położnik z międzyrzeckiej placówki i radna sejmiku wojewódzkiego z PiS. – Mamy dobry zespół, z dobrym wyposażeniem – podkreśla.

Jak podkreśla Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych, rozmowy z resortem zdrowia o finansowaniu szpitali powiatowych nie przyniosły jak dotąd żadnych efektów.

Protest, który organizują Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych i Związek Powiatów Polskich, poparł Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy.

Karetek tyle samo, ale wszystkie publiczne

SŁUŻBA ZDROWIA Od wczoraj do wezwań z numerów alarmowych nie mogą już jeździć prywatne karetki. W Lubelskiem poważnych zmian nie będzie – do tej pory zdecydowaną większość takich świadczeń realizowały podmioty publiczne

Chodzi o nowelizację ustawy z 8 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym, która weszła w życie 1 kwietnia 2019 r. Zgodnie z nowymi przepisami, usługi w zakresie ratownictwa medycznego mogą realizować tylko podmioty publiczne.

W naszym regionie większych zmian nie będzie. Tylko w powiecie ryckim do wezwań z numeru 112 i 999 jeździły karetki spółki Arion Med.

– Teraz na terenie powiatu ryckiego te świadczenia zabezpiecza Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Lublinie – mówił na wczorajszej konferencji prasowej Karol Tarkowski, dyrektor lubelskiego NFZ.



Co to oznacza dla pacjentów?

– Dla pacjentów nie ma żadnych zmian. Liczba karetek i miejsca ich stacjonowania są takie same. Mamy

89 zespołów ratownictwa medycznego: 58 podstawowych i 31 specjalistycznych – tłumaczy dyr. Tarkowski. – Świadczenia ratownictwa medycznego będą realizo-

wane w czterech rejonach operacyjnych, a nie jak dotychczas w 14.

Za ich wykonanie będzie odpowiadać czterech liderów: Wojewódzkie Pogoto-

wie Ratunkowe w Lublinie, Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej, Stacja Ratownictwa Medycznego w Chełmie oraz Samodzielna Publiczna Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Zamościu. Jak zapewnia NFZ, to podmioty z dużym doświadczeniem.

Usługi w ramach transportu medycznego np. transport krwi, obsługa stacji dializ, transport osób do szpitali i przychodni, nadal mogą realizować prywatne firmy.

– Działamy na dotychczasowych zasadach. Nowe przepisy dotyczą tylko ratownictwa medycznego – mówi Jarosław Hapoński, właściciel firmy M.P.T. Transport z Hrubieszowa.

KATARZYNA PRUS



Wielkie korki na Wrotkowie

UTRUDNIENIA Jeden dzień trwała radość kierowców z bezproblemowego przejazdu przez przebudowywane skrzyżowanie ul. Krochmalnej z Diamentową. Wczoraj znowu wkroczyły tutaj maszyny układające asfalt, przez co trasa z Wrotkowa na Czuby była niemal całkowicie sparaliżowana. Ten sam problem ma się powtórzyć dziś

DOMINIK SMAGA

W weekend kierowcy dostali do użytku odbudowaną jezdnię po stronie boisk. Dzięki temu łatwiejszy stał się przejazd pomiędzy Czubami a Wrotkowem. Czar prysł wczoraj rano, bo drogowcy zajęli połowę jezdni ul. Diamentowej prowadzącej od skrzyżowania z Wrotkowską w stronę Jana Pawła II.

Ogromne korki

– O godz. 7 rano przejazd przez „wąskie gardło” z Nałkowskich w stronę Czubów odbywał się tylko jednym pasem – skarży się nasz Czytelnik. Bardzo utrudniony był wyjazd z ul. Romera, natomiast ul. Diamentowa stała się wielkim zatorem, w którym bezradnie tkwiły również trolejbusy i autobusy komunikacji miejskiej.

– Linie 1, 6, 11, 15, 19, 21, 25, 37, 38, 40, 50, 157 i 160 kursują ze znacznymi opóź-

nieniami – ostrzegali na Facebooku urzędnicy z Zarządu Transportu Miejskiego. – Utrudnienia są wyjątkowo duże.

Na zdjęciu ulica Diamentowa wczoraj koło południa.

Dziś powtórka

Te same utrudnienia mają wystąpić również dzisiaj. – We wtorek wykonawca będzie układał warstwę wiążącą na drugiej połowie jezdni prowadzącej od Wrotkowskiej w stronę rzeki – zapo-

wiada Karol Kieliszek z Urzędu Miasta. Kierowcy jadący z Wrotkowa znów będą mieli do dyspozycji tylko jeden pas ruchu.

Drogowcy nie będą z tym czekać do weekendu, gdy zwężenie jezdni byłoby o wiele mniej kłopotliwe dla kierowców, bo na dokończenie przebudowy skrzyżowania zostało im już niewiele czasu. Zgodnie z umową wszystko powinno być gotowe do końca przyszłego tygodnia. Wykonawca poprosił

miasto o dodatkowy czas, ale urzędnicy twierdzą, że nie będzie na to zgody.

Ale to nie koniec

- Od połowy tygodnia układany ma być asfalt wokół ronda zbudowanego pod nowymi estakadami. Również tutaj trzeba się liczyć ze zwężeniem jezdni.

- Na sobotę planowane jest układanie nawierzchni na ul. Krochmalnej między Betonową a przebudowywanym skrzyżowaniem.

Jezdnia prowadząca od dworca zostanie zaślepiona na wysokości stacji paliw. Nie będzie też objazdów przez boczne uliczki. Z tego powodu linie komunikacji miejskiej nr 1, 13, 45 i 161 mają kursować w najbliższy weekend przez Nadbystrzycką i Muzyczną.

- Przed 17 kwietnia drogowcy będą jeszcze musieli ułożyć ostatnią warstwę asfaltu. Mają to robić zamykając całkowicie poszczególne jezdnie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 31 marca 2019 roku,
przeżywszy 92 lata,
odszedł od nas
nasz najukochańszy
Tato, Dziadek i Pradziadek

śp

**Henryk
SKOCZYŁAS**

Msza święta żałobna
odbędzie się 5 kwietnia o godz. 15.00
w kaplicy cmentarnej przy ul. Lipowej w Lublinie,
po której nastąpi złożenie Drogiemu Nam Zmarłego
do rodzinnego grobu

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

córka, wnuczki z mężami oraz prawnuki



Narkotyki na wiadra

PRZESTĘPCZOŚĆ Już 33,5 kg narkotyków przechwycili od początku roku funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji. Poinformował o tym szef komendy, który przedstawiał Radzie Miasta sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa Lublina. W całym województwie zabezpieczono w tym samym czasie 40 kg środków odurzających. – Jesteśmy liderami jeżeli chodzi o zdejmowanie tych substancji z rynku – twierdzi nadkom. Sławomir Włada. **(DRS)**

Wszystko na niebiesko

AKCJA Dziś o godz. 20 budynki CSK, Areny Lublin oraz galerii Vivo! zostaną podświetlone na niebiesko. Od kilku lat Lublin przylączył się do międzynarodowej akcji „Zaświeć się na niebiesko”, która jest wyrazem solidarności z osobami z autyzmem i ich rodzinami. O godz. 19 na pl. Teatralnym zacznie się spotkanie integracyjne, głównym punktem ma być „Inkluzja w tańcu” – walc wiedeński w wykonaniu osób z autyzmem, tancerzy Formacji Tańca Towarzystwa Politechniki Lubelskiej GAMZA i wolontariuszy Stowarzyszenia Miłośników Tańca. **(KP)**

Windy odjechały na Felin



ZMIANA Z terenów u zbiegu ul. Roztocze i Orkana (na zdjęciu) na dobre wyprowadziła się Lubelska Wytwórnia Dźwigów Osobowych „Lift Service”. Od wczoraj firma działa już w nowej siedzibie na terenie strefy ekonomicznej na Felinie.

W miejscu fabryki mogą powstać nowe mieszkania. Ich budowę zainte-

resowana jest firma MK Inwestycje, która stara się już w Urzędzie Miasta o zmianę przeznaczenia nieruchomości zarezerwowanych dziś w planie zagospodarowania pod „działalność produkcyjno-wytwórczą”. Firma chce przeznaczenia tej ziemi pod budownictwo wielorodzinne.

Ta sama spółka złożyła niedawno w Urzędzie Miasta wniosek o pozwolenie na rozbiórkę hal fabrycznych. Na razie nie wiadomo, kiedy może się zacząć wyburzanie zabudowań. – Wniosek został wycofany – wyjaśnia Grzegorz Jędrak z biura prasowego w lubelskim Ratuszu.

(DRS)

Prezesi pierwszej klasy

EDUKACJA Wczoraj zaczęła się już druga edycja programu „Przedsiębiorcze dzieciaki”. Ponad 360 dzieci z młodszych klas podstawówek będzie się uczyć podstaw przedsiębiorczości, oczywiście głównie przez zabawę i wizyty w różnych firmach. – Przyszłość Lublina zależy od tego, czy nasze dzieci i nasza młodzież będzie skłonna kiedyś założyć firmę, a tego się trzeba nauczyć – mówi prezydent Krzysztof Żuk. Dzieciaki zaczęły wczoraj od zabawy w... konferencję prasową, wcielały się zarówno w rolę prezesów firm, jak też dziennikarzy.

(DRS)



Miejski autobus zabłądził w centrum

WPADKA Przez pół godziny kierowca „szóstki” błądził po śródmieściu niewłaściwymi ulicami, bo pomylił trasę. Wycieczka, którą zafundował oburzonym pasażerom nie przypadła do gustu Zarządowi Transportu Miejskiego, który zapowiada karę finansową dla przewoźnika

DOMINIK SMAGA

Onietypowym zachowaniu kierowcy poinformował nas jeden z pasażerów. I chociaż jego opowieść może wyglądać jak primaaprilisowy żart, to nieplanowana wycieczka naprawdę miała miejsce. Cała seria pomyłek kierowcy autobusu linii 6 zapisała się w komputerowym systemie śledzącym wszystkie pojazdy lubelskiej komunikacji miejskiej.

– Pojazd rzeczywiście jechał niewłaściwą trasą – przyznaje Justyna Góźdz z Zarządu Transportu Miejskiego.

Nasz Czytelnik w niedzielne popołudnie wsiadł w „szóstkę” jadącą z ul. Niepodległości w kierunku Że-

glarskiej. Trasa tej linii prowadzi przez Lwowską, al. Tysiąclecia, al. Solidarności, Wodopojną, Świętoduską, Królewską i Zamojską. Kierowcę pracującego dla warszawskiej firmy Warbus najwyraźniej to przerosło.

– Autobus jechał prawidłowo do dworca PKS – opisuje pasażer. Według jego relacji kierowca nie skręcił w lewo w ul. Wodopojną, tylko pojechał prosto, a następnie skręcił w Dolną 3 Maja. – Zamiast już pojechać przez pl. Wolności, zaczął robić dziwne manewry. Raz przyspieszał, raz zwalniał. W końcu na wysokości Radziwiłłowskiej zawrócił.

Pojazd wrócił w ten sposób do al. Solidarności,

później skręcił w Wodopojną, ale tuż za Ratuszem kierowca zafundował poirytowanym pasażerom kolejną niespodziankę. – Nie skręcił w prawo, ale w lewo, z powrotem w kierunku dworca. Mimo protestów pasażerów mających już dość wycieczki nie zatrzymał się na najbliższym przystanku, okrążył rondo i zatrzymał koło dworca PKS – opowiada nasz Czytelnik. – Zdeenerwowany wysiadłem z autobusu, a ten znów nie skręcił w kierunku Świętoduskiej, tylko pojechał prosto al. Solidarności.

Co było dalej? – Autobus pojechał al. Solidarności, skręcił w Lubomelską, Czechowską, al. Długosza, Al.

Raławickimi, Krakowskim Przedmieściem, ul. 3 Maja do al. Solidarności i na Wodopojną, gdzie wrócił na właściwą trasę – potwierdza Zarząd Transportu Miejskiego.

– Mimo pomylenia trasy przejazdu, nie został pominięty żaden przystanek, jednak opóźnienie na kursie wyniosło około 30 minut – informuje Justyna Góźdz. – Sprawa oczywiście będzie przez nas wyjaśniana, przewoźnik zostanie wezwany do złożenia wyjaśnień, zabezpieczymy również monitoring. Jeśli potwierdzi się, że sytuacja nastąpiła z winy kierowcy, to przewoźnikowi zostanie naliczona kara w wysokości 200 zł.

meczu, na który kupiony został bilet. Za przejazdy nie będą również płacić wolontariusze legitymujący się identyfikatorami wydanymi przez FIFA oraz posiadacze wydanych przez FIFA voucherów, zaproszeń i akredytacji.

Lotnisko zmieni nazwę?

POMYSŁ Bez żadnego głosu sprzeciwu Rada Miasta poparła pomysł, by Port Lotniczy Lublin

nosił imię Unii Lubelskiej. Z taką propozycją wyszli radni z klubu prezydenta Krzysztofa Żuka, opowiedzieli się za tym również radni opozycyjnego klubu Prawa i Sprawiedliwości. Głosowanie jeszcze nie skutkuje zmianą nazwy lotniska, bo decyzja w tej sprawie należy do walnego zgromadzenia akcjonariuszy portu, gdzie większością jest samorząd Lublina.

(DRS)

Szansa na nowy most

INWESTYCJE Coraz bardziej pewne staje się to, że jeszcze w tym roku uda się rozebrać stary most na Czernejówce w ciągu ul. Pawiej i zbudować w jego miejscu nowy. Wszystko wskazuje na to, że władzom miasta nie powinno zabraknąć pieniędzy na sfinansowanie prac.

Do Zarządu Dróg i Mostów wpłynęły dwie oferty od firm zainteresowanych takim zleceniem. Cena zaproponowana przez jedną z tych firm (mowa o Komunalnym Przedsiębiorstwie Robót Drogowych z Lublina), mieści się w kwocie za-

rezerwowanej przez miasto na zapłatę. Ratusz przygotował niecałe 11,9 mln zł, KPRD chce niewiele ponad 11,4 mln zł. Druga oferta, złożona przez pruszkowski Strabag, opiewa na 14,1 mln zł.

Zlecenie będzie obejmować nie tylko most, ale też przebudowę odcinków przyległych dróg, w tym Pawiej i Piaskowej, a także budowę wodociągu z przyłączami. Zgodnie z ustalonymi przez miasto warunkami przetargu całe zlecenie powinno być wykonane do 15 listopada.

(DRS)

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Zarząd Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie

zawiadamia, że w dniu 16.04.2019r. o godz. 11⁰⁰ w sali nr 208 przy ul. Lwowskiej 51 odbędzie się przetarg ustny, nieograniczony na

zbycie prawa użytkowania wieczystego działki nr 57/20 o powierzchni 12 000,00 m² położonej w Chełmie w obrębie 22 przy ul. Wieniawskiego

cena wywoławcza (brutto) 1.795.800,00 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest udokumentowanie wniesienia wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej (tj. 179.580,00 zł) na konto ChSM w PKO BP O/Chełm nr 23 1020 1563 0000 5702 0011 4785 do dnia 16.04.2019 r. do godz. 11⁰⁰

Oferenci przystępujący do przetargu mają obowiązek złożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości i oświadczenie na piśmie, że:

1. Zapoznali się z niniejszym ogłoszeniem przetargowym i przyjęli jego treść do wiadomości.
 2. Zapoznali się z „Regulaminem Przetargów i Pracy Komisji Przetargowej”
 3. Zapoznali się ze stanem faktycznym nieruchomości.
- Postęp kwoty licytacji nie może być niższy niż 500,00 zł i może również odpowiadać jej wielokrotności.
- Osoba wyłoniona w drodze przetargu wylicytowaną kwotę winna wnieść w terminie do 16.05.2018 r.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli:

- żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej kwocie wywołania plus jedno postąpienie,
- osoba, która uzyskała przebiecie nie wpłaci z określonym terminie wylicytowanej w przetargu kwoty,
- osoba, która przystąpi do przetargu /tj. wpłaciła wadium i przed rozpoczęciem przetargu nie zgłosiła chęci wycofania się/ jest nieobecna podczas licytacji,
- osoba, której oferta została wybrana uchyła się od zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości.

Wadium wygrywającego przetarg zarachowane zostanie na poczet ceny nabycia prawa użytkowania wieczystego działki nr 57/20 o powierzchni 12.000,00 m² położonej w Chełmie przy ul. Wieniawskiego obręb 22. Wadium uczestników przetargu, którzy licytacji nie wygrali zwrócone zostanie na wskazane konto. Wydanie nieruchomości nastąpi po zawarciu aktu notarialnego. Koszty aktu notarialnego i koszty sądowe postępowania wieczysto-księgowego obciążają nabywcę. Blizszych informacji na temat przetargu udziela Dział Techniczny pokój 310 tel. 82 565 83 14 **wew. 323**. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Nowe miejskie obligacje

ZADŁUŻENIE Na kwotę 70 mln zł opiewać mają kolejne obligacje, które zamierza wyemitować samorząd Lublina. Zgodziła się na to Rada Miasta. Pożyczone w ten sposób pieniądze – jak wynika z uchwały w tej sprawie – mają być przeznaczone przez samorząd na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek.

Kibice pojedają bezpłatnie

MUNDIAL Posiadacze biletów na mecze młodzieżowego mundialu, którego dziewięć meczów odbędzie się w Lublinie, będą mogli bezpłatnie korzystać z komunikacji miejskiej. Zdecydowali tak lubelscy radni na prośbę prezydenta miasta. Podczas kontroli trzeba będzie okazać bilet na mecz, ale prawo do bezpłatnych przejazdów będzie przysługiwać wyłącznie w dniu



Filmowa przygoda miasta i statystów



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

AKCJA! Na Starym Mieście zaczęły się zdjęcia do filmu „Zieja” w reżyserii Roberta Glińskiego. Pierwszego dnia Lublin wcielił się w rolę Słupska, ale w tym samym filmie zostanie jeszcze ucharakteryzowany. . . na Rzym. Jest szansa, że końcowy efekt zobaczymy jeszcze w tym roku. Wczoraj podglądaliśmy filmowców przy pracy

DOMINIK SMAGA

Startomiejaska ul. Złota nie była wczoraj sobą. Na ścianach wisiały szyldy w języku niemieckim. Na płocie, którym scenografowie zasłonili odnowioną fasadę bazyliki dominikanów, krzychało białą farbą wezwanie czerwonoarmistów „Na przód ku zwycięstwu”. Na innym płocie widniało wezwanie „Na Berlin”. Obok stał wrak starego samochodu, w stertach gruzu tlił się ogień, a nad wszystkim unosił się swąd spalenizny i dobiegające z krótkofalówki komendy dla ekipy filmowej.

– To jest plan ze Słupska – mówi Włodzimierz Nider-

haus, dyrektor Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w Warszawie, która jest producentem „Ziei”. Dlaczego zdjęcia powstają akurat w Lublinie? – W Słupsku nie ma już tego Słupska z lat 40., tuż po wojnie, który się powinien znaleźć w kadrze. Nie ma już śladów, w których mogliśmy to robić. Ale na tym polega magia kina, że próbujemy się znaleźć w miejscach, które jak najbardziej przypominają odpowiednie plany.

– W Lublinie i pod Lublinem kręcimy jeszcze sporo scen – opowiada reżyser Robert Gliński. Jego nowy film

będzie opowieścią o nietuzinkowej postaci ks. Jana Ziei, współtwórcy Komitetu Obrony Robotników, a wcześniej m.in. kapelana Szarych Szezegów, którego życiorys obejmuje kilka trudnych zakrętów historii minionego stulecia. Duchowny znany był z motta „nigdy nie zabijaj nikogo”. – Pomimo, że był, o paradoksie, kapłanem Szarych Szezegów, gdzie młodzi chłopcy łapali za broń i chcieli zabijać Niemców. Zieja im mówił, „nie zabijaj”.

Czy bycie kapłanem formacji zbrojnych można pogodzić z głoszeniem przykazania „nie zabijaj”? – A nie uważa pan, że tym,

którzy mają problem z dzieśięcioma przykazaniem należy pomagać i być im bliskim? – odpowiada pytaniem Andrzej Seweryn, jeden z dwóch odtwórców głównej roli. – Zetknięcie się z taką postacią jest dla mnie szansą pogłębienia widzenia świata, wzbogacenia się o ten niezwykle życiorys człowieka absolutnie wierzącego – mówi aktor. – On ludzi kochał tak, że oddawał im wszystko. Kiedyś w Słupsku jego współpracownicy musieli zrobić strajk głodowy, żeby on został w łóżku i się leczył.

Drugim z aktorów wcielających się w tytułową postać

jest Mateusz Więclawek, który przyznaje, że nie jest to łatwa rola. – Nielatwa, ale czuję się w pewien sposób wyróżniony, że mogę interpretować ks. Zieję w jego młodszych latach. Bardzo mnie ta postać urzeka – mówi Więclawek. – Dużo ks. Zieja mam teraz w głowie i dużo jego słów, bardzo mądrych.

Przed filmowcami jeszcze trzy dni zdjęć w Lublinie, którego rola nie ograniczy się do udawania Słupska. – Jedną z uliczek na Starym Mieście będzie zrobiona na ulicę w Rzymie, gdzie będą zakonnice i będziemy słyszeć język włoski – zapowiada Gliński. Jego

ekipa zawita jeszcze m.in. do archikatedry i Muzeum Wsi Lubelskiej. – W skansenie kręcimy sceny z okresu wojny polsko-bolszewickiej i sceny pogrzebu – mówi reżyser. Zdjęcia powstają także pod miastem. – Bo musieliśmy np. wysadzić stodołę w powietrze, a w skansenie nie będziemy wysadzać, bo byśmy spalili cały skansen. Dlatego robimy to na polu pod Lublinem.

Praca na planie powoli dobiega końca. – Zostało nam 10 dni zdjęciowych w Polsce i 3 dni w Watykanie – mówi dyrektor wytwórni. – Trzymajcie kciuki, żebyśmy zdążyli z premierą jeszcze w tym roku.



Zmiany w sprawie „obywatelskiego” odłożone



Dyskusja nad nowym kształtem budżetu obywatelskiego na sesję wróci prawdopodobnie pod koniec kwietnia.

PULAWY Puławscy radni, na wniosek prezydenta miasta, odłożyli dyskusję o nowym regulaminie budżetu obywatelskiego na inny termin. Tym samym uchwała zezwalająca na powrót możliwości finansowania służby zdrowia, ostatecznie nie trafiła pod obrady ostatniej sesji.

Ratusz, powołując się na nową ustawę, zaproponował usunięcie dotychczasowego podziału na projekty ogólnomiejskie i rejonowe oraz usunięcie samych rejonów. Zastąpić miałby je nowy podział na projekty „duże” i „małe”. Według urzędników, to konieczne z uwagi na brak tzw. jednostek pomocniczych (dzielnice). Jeśli jednak istnieje sposób, żeby zgodnie z prawem rejon zachować, nie narażając przy tym budżetu miasta na dodatkowe koszty administracyjne (rady dzielnic itp.), puławscy radni takie możliwości z pewnością będą chcieli poznać.

Nowy podział projektów to nie wszystkie zmiany, jakie czekają puławski budżet obywatelski. Radni Prawa i Sprawiedliwości chcą powrotu projektów dotyczących ochrony zdrowia. Nie ukrywają przy tym, że chodzi o możliwość zdobycia dodatkowych pieniędzy na pomoc dla powiatu

puławskiego, a konkretnie na remont przychodni specjalistycznej SP ZOZ przy ul. Centralnej. „Samorządowcy” proponują z kolei powrót projektów edukacyjnych.

Mimo wielu niejasności dotyczących rejonizacji oraz wielu argumentów przeciwko finansowaniu zadań powiatu, radni PiS dążyli do przyjęcia nowego regulaminu BO na ostatniej, piątkowej sesji. Ostatecznie do głosowania nie doszło. Prezydent Paweł Maj złożył wniosek o wykreślenie punktu dotyczącego tej sprawy z porządku obrad. W odpowiedzi szefowa klubu Prawa i Sprawiedliwości, Halina Jarząbek, poprosiła o 10-minutową przerwę, po której radni wniosek o przełożenie dyskusji na inny termin, poparli. Tym samym dyskusja na nowym kształcie „obywatelskiego” ponownie przewinie się przez komisję. Na sesję trafi prawdopodobnie pod koniec kwietnia.

Puławscy radni powołali natomiast nową komisję doradczą do spraw budżetu obywatelskiego. Na jej czele stanęli radni opozycyjni. Przewodniczącą komisji została Elżbieta Szymańska z „Samorządowców”, a jej zastępcą Mariusz Cytryński z Koalicji Samorządowej.

RADOSŁAW SZCZĘCH

LGBT i histeria dla korzyści politycznych

BIAŁA PODLASKA Prawica nie chce deklaracji LGBT w mieście. „Chwyt manipulacyjny” – odpowiada prezydent

EWELINA BURDA

Radni Zjednoczonej Prawicy obawiają się, że prezydent Białej Podlaskiej, wzorem swoich partyjnych kolegów, wprowadzi w mieście deklarację na rzecz społeczności LGBT (lesbijek, gejów, osób biseksualnych i transpłciowych). Z kolei prezydent Michał Litwiniuk (PO) odpowiada, że to próba manipulacji.

W połowie lutego prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski podpisał dokument „Warszawska polityka miejska na rzecz społeczności LGBT+”, tzw. deklarację LGBT+.

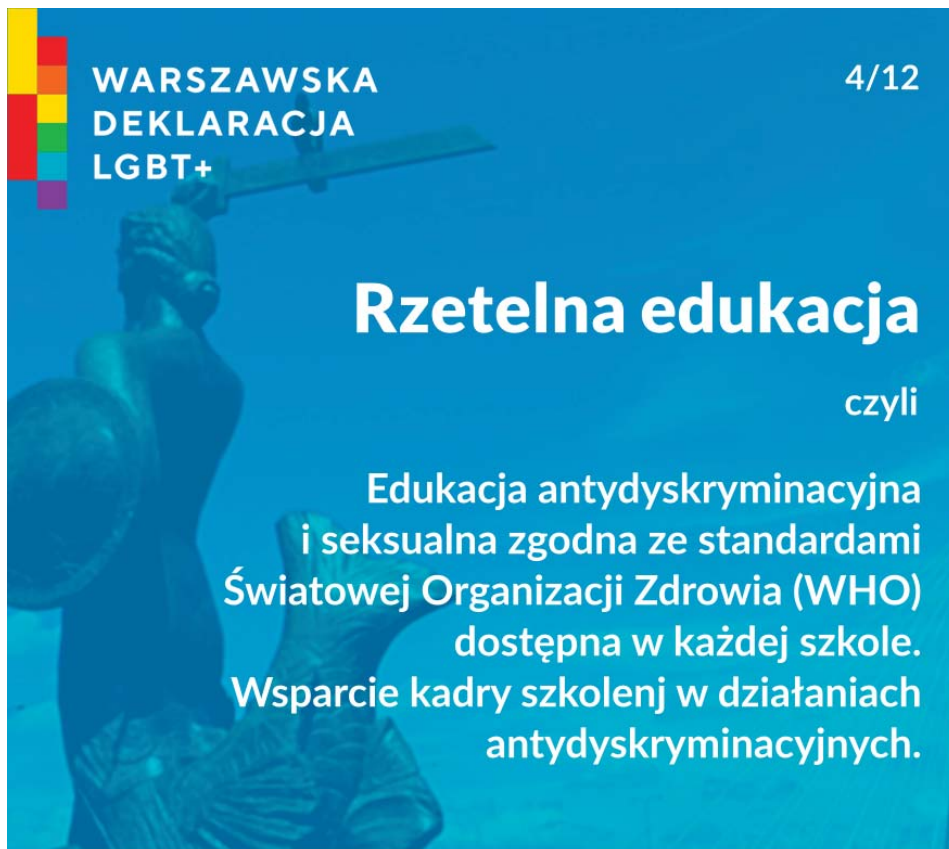
Mowa w niej m.in. o wprowadzeniu edukacji antydyskryminacyjnej i seksualnej w każdej szkole, uwzględniającej kwestie tożsamości psychoseksualnej i identyfikacji płciowej, a także o reaktywacji hostelu dla osób LGBT.

Białscy radni Zjednoczonej Prawicy chcą od prezydenta jednoznacznej odpowiedzi. – Czy prawdą jest, iż wzorem kolegów z PO (...), chce pan prezydent, pomimo licznych protestów i wątpliwości natury społecznej i prawnej, podpisać deklarację na rzecz społeczności LGBT+? – pytają w interpelacji.

Ich zdaniem taka deklaracja prowadzi do „deprawacji w szkołach”. Radni prawicy piszą, że zajęcia antydyskryminacyjne „nauczają dzieci podejmowania praktyk seksualnych”.

– Dla dzieci w wieku 0–4 lat przewiduje się naukę masturbacji, 9-latki mają uczyć się, jak negocjować bezpieczny i przyjemny seks – opisują radni.

Przekonują, że karta LGBT jest niezgodna z konstytucją i prawem oświatowym.



miłość
nie wyklucza
STOWARZYSZENIE

więcej na
mnw.org.pl/kartaLGBT

Radni obawiają się, że miasto, wzorem Warszawy, wprowadzi deklarację na rzecz społeczności LGBT

Dodają, że będą zachęcać rodziców do składania u dyrektorów szkół oświadczeń wychowawczych.

Tymczasem prezydent Michał Litwiniuk uważa, że sama forma złożenia zapytania przez radnych, to chwyt manipulacyjny.

– Bardzo dużo rozmawiam z mieszkańcami, z rodzicami, wychowawcami, nauczycielami, ludźmi z różnych środowisk i absolutnie nikt nie zgłasza ani zapotrzebowania, ani zaniepokojenia

– podkreśla prezydent. – Do Białej Podlaskiej nie przeniosło się dążenie do wdrożenia programu LGBT+, za to próbuje się przenieść histerię obliczoną na polityczne korzyści. To nie pierwsza próba stwarzania wroga, który nie istnieje. Insynuacjom próbuje się nadać rangę spraw istotnych – uważa Litwiniuk.

Jego zdaniem to szukanie tematów zastępczych. – Zwłaszcza, gdy w oświacie mierzymy się z prawdziwymi problemami, bo nauczy-

ciele dają czerwoną kartkę rządowi ogłaszając strajk, a szkoły średnie wskutek reformy będą musiały pomieścić podwójny rocznik uczniów. To są rzeczywiste wyzwania, nad którymi pracujemy dla dobra uczniów, rodziców i nauczycieli – mówi na koniec prezydent.

Pod interpelacją podpisali się radni: Sławomir Potocki, Edward Borodijuk, Dariusz Litwiniuk, Adam Chodziński, Karol Sudewicz, Stanisław Nikołajczuk, Marek Dzyr.

Krasnystaw ma szóste drzewo w Europie

Tzw. kłęzące drzewo – 65-letni klon jesionolistny z rynku w Krasnymstawie – zajęło szóste miejsce w plebiscycie Europejskie Drzewo Roku 2019.

Drzewo zgłosił do konkursu Krasnostawski Ruch Ekologiczny „VIRIDIS”. A jeszcze kilkanaście lat temu „kłęzące drzewo” zostało wskazane do wycinki jako „nieestetyczne i zdeformowane”.

– Wtedy stanęliśmy w jego obronie – mówi przewodniczący „VIRIDIS”, Tomasz Chuszcza. – Manifestacjami doprowadziliśmy do rozmów z magistratem. Mogliśmy przedstawić swoje argumenty i uwagi. Wreszcie po paru latach udało nam się przekonać władze miasta do odstąpienia od wycinki.



„Kłęzące drzewo” jest teraz symbolem Krasnostawskiego Ruchu Ekologicznego „VIRIDIS”

Ekolodzy mieli poparcie mieszkańców. Tuż przed planowaną wycinką miejscowy poeta Jan Henryk Cichosz napisał artykuł pt. „Policzone dni kłęzącego drzewa”. Stąd wywodzi się nazwa klonu.

– Dwa lata temu zgłosiliśmy go do ogólnopolskiego konkursu na drzewo roku – dodaje Chuszcza. – Zwyciężyliśmy w Polsce i w nagrodę zostaliśmy nominowani do konkursu europejskiego.

Głosowali internauci. W Europie „kłęzące drzewo” z Krasnegostawu zajęło 6 miejsce z dorobkiem 16 856 głosów. Zwycięzcą plebiscytu zostało drzewo migdałowe ze Śnieżnego Wzgórza w węgierskim Peczu (45 132 głosów).

– Sam konkurs wyzwolił dużo pozytywnej energii. Wiele osób z miasta, ale nie tylko, zaangażowało się w głosowanie i namawianie innych do wsparcia naszego drzewa – mówi Agnieszka Sadowska z Wydziału Promocji Miasta Krasnystaw.

Organizatorem europejskiego konkursu, który sprowadza się do szukania drzew z najciekawszą historią jest Environmental Partnership Association. EPA z siedzibą w belgijskim Brussels skupia sześć fundacji z Bułgarii, Czech, Węgier, Polski, Rumunii i Słowacji, które wspierają projekty mające na celu ochronę środowiska i mobilizację społeczności lokalnych. Z kolei krajowym organizatorem jest Klub Gaja.

JAROSŁAW KOPINSKI

Puławski INS wspiera „Łukasiewicza”

NAUKA Instytut Nowych Syntez Chemicznych w Puławach stał się częścią trzeciej co do wielkości sieci badawczej w Europie, polskiego „Łukasiewicza”. Sieć współtworzy 38 instytutów badawczych z całego kraju

Puławski INS znalazł się w elitarnym gronie instytutów badawczych, którego patronem został pionier przemysłu naftowego w Europie w XIX wieku, Ignacy Łukasiewicz. Dzięki swojej skali organizacja z miejsca stała się trzecią największą siecią badawczą na kontynencie. Tworzy ją 38 instytutów rozlokowanych w 11 miastach na terenie całej Polski. Jej głównym zadaniem mają być badania nad rozwiązaniami służącymi rozwojowi gospodarki. Sieć, dzięki niemal 8 tysiącom pracowników oraz potężnemu zapleczu technicznemu, tworzyć ma kompleksowe oferty skierowane dla firm.

– Chcemy stanowić przyjazny i dostępny pomost między biznesem a nauką. Jesteśmy skłonni sprzedawać biznesowi wyniki badań, prawa ochronne własności intelektualnej, a także wynajmować zaplecze technologiczne i kadry badawcze do przeprowadzania testów własnych pomysłów w warunkach laboratoriów. Będziemy pomocnym i rozumiejącym biznes partnerem firm oczekujących wsparcia we wskazywaniu kierunków rozwoju ich oferty – deklaruje cytowany przez INS, Piotr Dardziński, prezes Sieci Badawczej „Łukasiewicz”.



To jedno z laboratoriów Instytutu Nowych Syntez Chemicznych w Puławach. Urządzenia służą m.in. do opracowywania nowych materiałów biodegradowalnych

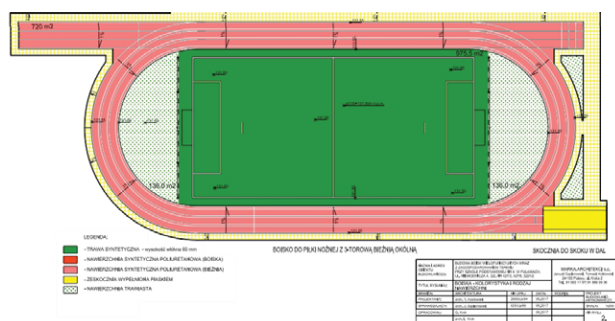
Biznes z naukowego zaplecza instytutów tworzących sieć może korzystać od 1 kwietnia. Chodzi o możliwość wykorzystania laboratoriów do własnych celów, ale także zamawianie badań i analiz, kupowanie licencji, czy zgłaszanie zapotrzebowania na konkretne urządzenia. Według Dardzińskiego, sieć

uwolni potencjał polskiej myśli naukowej. Dzięki temu, działające w Polsce firmy, zarówno najmniejsze start-upy, jaki i potentaci w swoich branżach, dostaną nowe narzędzie. Szansę na szybsze wdrożenie nowych rozwiązań i wzrost konkurencyjności.

OPR. RADOSŁAW SZCZĘCH

Miliony na kompleks boisk

PUŁAWY Ponad 3,6 mln zł władze miasta mogą przeznaczyć na budowę nowego kompleksu sportowego przy Szkole Podstawowej nr 6 im. Polskich Lotników. To największa oświatowa inwestycja planowana w tym roku i część dużego projektu rewitalizacji miasta. Puławscy radni przyjęli uchwałę o zmianach w budżecie miasta. Jedną z jest było zabezpieczenie pieniędzy na nowe boiska przy „szóstce”. Szkoła przy ul. Niemcewicza ma otrzymać nowoczesny kompleks sportowy, który pozwoli na uprawianie szeregu dyscyplin lekkoatletycznych. Jego główną częścią będzie niewielkie boisko piłkarskie z murawą ze sztucznej trawy otoczone poliuretanową, trzytoro-



Tak będą wyglądać nowe boiska dla SP nr 6 przy ul. Niemcewicza w Puławach

wą bieżnią. Ta z jednej strony będzie przedłużona, co umożliwi ćwiczenie sprintów, a z drugiej zostanie zakończona piaskownicą – tworząc skocznnię do skoków

w dal. Kolejną część kompleksu będą stanowić dwa dodatkowe boiska o nawierzchni twardej. Jedno z nich do piłki ręcznej dzielone na

dwa mniejsze do koszykówki. Drugie - do gry siatkówkę. Całość zakończy rzutnia do pchnięcia kulą. Pomiędzy obiektami zaplanowano chodniki oraz zieleń. Projekt dla puławskiego Ratusza wykonała lokalna pracownia „Marka”. Budowa boisk to część planu rewitalizacji Puław, na który miasto pozyskało dofinansowanie w wysokości 11 mln zł (przy całkowitej wartości ponad 21 mln zł). Jego częścią jest również remont położonego niedaleko SP nr 6 skateparku, droga przy ZUS-ie, zieleniec przy MP nr 3 oraz kilka innych przedsięwzięć. Większość z nich ma powstać w przyszłym roku, a ostatnie w 2021.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Firmy z Lubelszczyzny doceniają terytorialsów

W konkursie „Pracodawca Przyjazny WOT” tytuł laureata zdobyła firma PKP Linia Hutnicza Szerokotorowa z Zamościa. Ponadto podziękowanie otrzymała Zespół Szkół im. Kajetana hr. Kickiego w Sobieszynie i spółka Eduzam, organ prowadzący LO Centrum Szkół Mundurowych Zamość im. Powstania Zamość im. W zwyciężcu konkursu został Tomasz Kądziołka prezes Portu Lotniczego Olsztyn-Mazury.

Dowódca WOT gen. Wiesław Kukuła podkreślił, że żołnierze OT łączą pełnienie służby wojskowej z życiem rodzinnym i zawodowym. Dlatego niezmiernie ważne jest, by pracodawca wspierał swojego pracownika i rozu-



Konkurs „Pracodawca przyjazny WOT” został ogłoszony w połowie grudnia 2018 roku. Jego celem jest wyłonienie i wyróżnienie pracodawców, którzy swoją postawą i warunkami panującymi w zakładach pracy wspierają pracowników-żołnierzy OT

mał znaczenie jego służby w wymiarze obronnym, społecznym, ale i biznesowym.

– Szkolimy naszych żołnierzy w taki sposób, aby pozyskiwali specjalności

podwójnego zastosowania. Po pierwsze konieczne do realizacji naszej misji: obrony i wspierania lokalnych społeczności. Po drugie jednak czyniące ich bardziej konkurencyjnymi na rynku pracy. Z jednej strony bowiem kształtujemy w naszych żołnierzach karność, obowiązkowość czy inicjatywę, z drugiej zaś wielu z nich pozyskuje nowe, zwykle kosztowne kwalifikacje. Tym samym zatrudnianie żołnierzy może być źródłem przewagi konkurencyjnej – powiedział generał Kukuła.

Spośród pracodawców zgłoszonych przez żołnierzy 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej laureatem konkursu została

firma PKP Linia Hutnicza Szerokotorowa z Zamościa. Spółka wygrała etap regionalny, w którym brały udział firmy z terenu województwa lubelskiego. Żołnierz zatrudniony w zakładzie pracy, zgłaszając swojego pracodawcę poinformował w ankiecie, że bez wahania stworzył pracownikom możliwość uczestniczenia w służbie w WOT, wprowadzając elastyczne rozwiązania, powołujące na połączenie obowiązków pracownika i nowych zadań wynikających z pełnienia Terytorialnej Służby Wojskowej.

Dyplom i gratulacje od dowódcy WOT gen. Wiesława Kukuły odebrał prezes PKP LHS Zbigniew Traci-

chleb w towarzystwie żołnierzy OT zatrudnionych w tej firmie.

Ponadto wyróżnienie za udział w konkursie odebrała Agnieszka Macek, prezes firmy Eduzam, organu prowadzącego Liceum Ogólnokształcące Centrum Szkół Mundurowych Zamość im. Powstania Zamość im. W szeregu 2 LBOT służy grupa nauczycieli i uczniów z klas mundurowych tej szkoły, a kolejni deklarują chęć dołączenia.

Podziękowania otrzymał również Krzysztof Ślósarz z Zespołu Szkół im. Kajetana hr. Kickiego w Sobieszynie - szkoła również prowadzi klasy mundurowe.

(DW)

„Idź, maszeruj dla autyzmu”

Dziś w Świdniku odbędzie się happening organizowany przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Świdniku w ramach Światowego Dnia Świadomości Autyzmu – „Idź, maszeruj dla autyzmu”. Impreza pod patronatem burmistrza Świdnika rozpocznie się na placu przy fontannie, następnie przeniesie się na plac przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Świdniku przy ul. Norwida 4. 2 kwietnia obchodzony jest Światowy Dzień Świadomości Autyzmu, którego celem jest podnoszenie świadomości społecznej na temat zaburzenia, zwrócenie uwagi na konieczność zaspokajania szczególnych potrzeb osób dotkniętych autyzmem, umożliwienie rozwijania indywidualnych talentów oraz poprawę dostępu do usług opiekuńczych i pomocowych. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wy-

chowawczy w Świdniku organizuje happening już po raz 6.

Program:

- 9:45 – zbiórka na placu przy świdnickiej fontannie (przy ul. Niepodległości)
 - przemarsz ulicami Niepodległości i Wyspiańskiego, aż do placu przy SOSW w Świdniku, przy ul. Norwida 4
 - po marszu rozstrzygnięty zostanie konkurs plastyczny „Mój niebieski świat”
 - dla najmłodszych: liczne zabawy sensoryczno-integracyjne
 - dla młodzieży: warsztaty sensoryczne i projekcja filmów o autyzmie.
- Organizatorzy, czyli Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. H. Sienkiewicza w Świdniku oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Ośrodka zachęcają, by w geście solidarności z osobami dotkniętymi autyzmem uczestnicy happeningu ubrali się na niebiesko. (DW)

Szansa na pierwszy żłobek w Kurowie

Władze Kurowa mogą złożyć wniosek o pieniądze na utworzenie pierwszego w gminie żłobka. Mógłby on powstać w dwóch salach miejscowego przedszkola. Warunkiem jest zainteresowanie mieszkańców. W poznaniu ich opinii pomóc mają konsultacje. Żłobek miałby powstać w budynku przedszkola, gdzie zwolnione, dzięki możliwości przeniesienia „zerówek” do podstawówki, zostałyby dwie sale. Zadaniem gminy byłoby urządzenie ich na potrzeby żłobka, zakup odpowiednich mebli oraz innego wyposażenia, zatrudnienie pracowników, przygotowanie statutu, regulaminu, ustalenie godzin pracy, cen itp.

– Mamy szansę na pozyskanie pieniędzy na ten cel, ale nie wiemy, czy mieszkańcy naszej gminy oczekują żłobka. Dlatego uruchomiliśmy formularz konsultacji (dostępny na stronie internetowej UG), czekamy również na telefony (81 88-11-151). Chcemy poznać ich opinie i przekonać się o tym, czy istnieje zapotrzebowanie na taki obiekt – tłumaczy Barbara Nowacka, sekretarz w UG Kurow. – Byłby to pierwszy żłobek w naszej gminie – dodaje.

W zależności od zapotrzebowania, żłobek mógłby liczyć 1 lub 2 oddziały po ok. 15 dzieci. Konsultacje potrwać do końca kwietnia. (RS)

Szybki awans w szpitalu

Adam Chodziński został zastępcą dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej. Chodziński był wiceprezydentem za czasów rządów Dariusza Stefaniuka (PiS). Po przegranych wyborach znalazł pracę w białskim szpitalu. Od 10 grudnia był głównym specjalistą – pełnomocnikiem dyrektora ds. zarządzania projektami. Szybko awansował. 15 marca objął stanowisko zastępcy dyrektora.

– Jednocześnie dotychczasowy zastępca dyrektora Roman Filip został pełnomocnikiem dyrektora ds. zarządzania projektami – tłumaczy Magdalena Us, rzecznik szpitala. Krótko mówiąc, panowie zamienili się stanowiskami. Przypominajmy, że szpital podlega pod Urząd Marszałkowski, gdzie wicemarszałkiem jest Dariusz Stefaniuk. Chodziński jest teraz także radnym Zjednoczonej Prawicy w Białej Podlaskiej. (EB)

Posadzą 23 miliony drzew

W tym roku nadleśnictwa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie mają do posadzenia ponad 23 mln sadzonek. RDLP zaplanowała do odnowienia ponad 3100 ha, z czego odnowienia naturalne będą stanowiły przeszło 260 ha. Dodatkowo lubelscy leśnicy planują zalesić 5,22 ha gruntów porolnych, nieużytków czy gruntów zrekultywowanych. – Przed posadzeniem nowego lasu musimy odpowiednio przygotować grunt pod odnowienie, co czynimy już jesienią poprzedniego roku. Staranne wykonanie zabiegu przygotowania gleby pod uprawę ułatwia przyjęcie się sadzonek, ich szybki i prawidłowy wzrost oraz poprawia stan zdrowotny nowego lasu. Dobrze przygotowana gleba stwarza również dogodniejsze warunki do sadzenia ręcznego



W 2018 roku wyprodukowano prawie 42 mln sadzonek drzew liściastych i iglastych. Ponad połowa z nich zostanie wykorzystana m.in. do tegorocznych odnowień i zalesień

– informuje Ewa Pożarowszczyk, rzeczniczka RDLP. Sadzonki przygotowane do odnowień i zalesień pochodzą ze szkółek polowych i kontenero-

wych zlokalizowanych na terenie nadleśnictw lubelskiej dyrekcji LP. Najwięcej w tym roku drzew posadzą Nadleśnictwa: Nowa

Dęba, Rozwadów, Biała Podlaska, Sobibór czy Włodawa (po ponad 1 200 000 drzew). Już niedługo rozpoczną się akcje wspólnego sadzenia lasu. Dokładne informacje o planowanych wydarzeniach będą publikowane na stronach internetowych nadleśnictw. Najbliższa akcja „Posadź swoje drzewo” już 6 kwietnia w Nadleśnictwie Lubartów. (DW)

NASZE LASY

- powierzchnia publicznych lasów na terenie RDLP w Lublinie wynosi: 418 tys. ha, w tym w zarządzie LP: 398 tys. ha
- średni wiek drzewostanu: 66 lat
- udział gatunków lasotwórczych – iglaste: 71%, liściaste: 29%.

52 wystawców na kiermaszu wielkanocnym

RADZYŃ PODLASKI Miasto wspólnie z Radzyńskim Ośrodkiem Kultury zapraszają na Radzyński Kiermasz Wielkanocny. Odbędzie się on w sobotę 6 kwietnia na placu Wolności. Początek o godz. 10.00. Do udziału w kiermaszu zgłosiło się 52 wystawców, którzy będą promować swoje produkty lokalne. – Obok wystawców z Radzyna i powiatu radzyńskiego ze swoimi wyrobami przyjadą przedstawiciele Łomaz, Jabłonej, Hanny, Łągowa, Międzyrzecza Podlaskiego, Lubartowa, Kutna, Białegostoku, Warszawy, Kocka, Tarnobrzegu, Spiczyna, Ostrowa Lubelskiego, Sosnowki, Puchaczowa, Dębowej Kłody i Sokołowa Podlaskiego – wylicza Robert Mazurek, dyrektor ROK. Na radzyńskim placu Wolności

w sobotę będą królowały produkty lokalne. Zainteresowani będą mogli kupić m.in. stroiki wielkanocne, palmy, pisanki, kartki świąteczne, miody i wyroby pochodne z wosku pszczelego, wianki wiklinowe, dekoracje na stół świąteczny, zabawki drewniane, wyroby z wikliny papierowej, wyroby szydełkowe, kwiaty, kosmetyki ręcznie wyrabiane, przyprawy, tradycyjnie wyrabiane wędliny staropolskie z Podlasia, chleb wiejski na zakwasie, smalec domowy, kwas chlebowy, chałwy, oscypki, oleje tłoczone na zimno, sery serwatkowe w ziołach, a także wyroby cukiernicze – baby wielkanocne, ciasta i baranki. Przewidziane są degustacje i różnego rodzaju promocje. (RED)

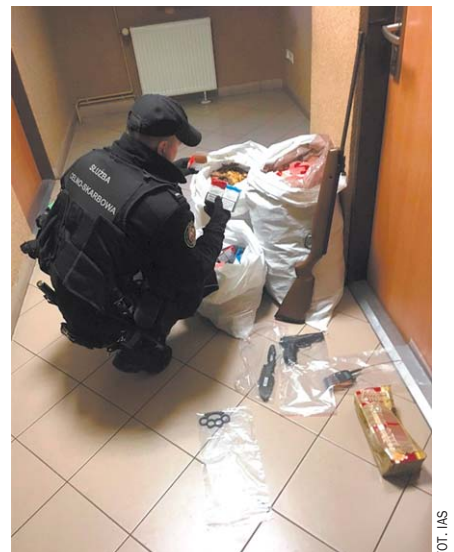
Koniec nielegalnych fabryczek papierosów

W powiatach hrubieszowskim i chełmskim służby celno-skarbowe zlikwidowały „fabryczki”, w których odbywała się nielegalna produkcja wyrobów tytoniowych. Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej przeprowadzili na terenie powiatów hrubieszowskiego oraz chełmskiego czynności procesowe ukierunkowane na likwidację punktów, w których odbywała się nielegalna produkcja wyrobów tytoniowych. W trakcie czynności funkcjonariusze przeszukali 6 lokalizacji na terenie czterech miejscowości, gdzie według posiadanej wiedzy mogło dochodzić do nielegalnego procederu produkcji podrabianych wyrobów tytoniowych. Efektem działań kontrolnych było ujawnienie, a następnie zatrzymanie towarów, w tym m.in.: papierosów, tytoniu krojonego i suszu tytoniowego

oraz kilku urządzeń służących do nabijania tytoniem gіль papierosowych. Funkcjonariusze zabezpieczyli ponadto puste gіль do nabijania tytoniem oraz gіль w opakowaniach udających „firmowe” – w sumie ponad 22 tys. szt., a także ponad 1,5 tys. pustych opakowań na papierosy. Opakowania na produkowane nielegalnie wyroby tytoniowe posiadały firmowe oznaczenia zastrzeżone dla kilku znanych marek papierosowych. Postępowanie przygotowawcze w sprawie prowadzone jest przez Naczelnika Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej w Drugim Referacie Dochodzeniowo-Sledczym w Lublinie, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Hrubieszowie. Do zdarzenia doszło pod koniec lutego br. Z uwagi na dobro prowadzonego postępowania nie było wskazane wcześniejsze upublicznienie informacji. (IAS)



Przechwycone przez służby celno-skarbowe wyposażenie nielegalnych wytwórni papierosów



FOT. IAS

dziennik
WSCHODNI.pl

Najczęściej odwiedzany portal w województwie lubelskim

1 312 911

unikalnych użytkowników

106 933

polubień na facebook.com

11 455 150

odślon*

328 240

wyświetleń video

Najchętniej kupowana gazeta regionalna w Lubelskiem

„Najbardziej opiniotwórcza gazeta w województwie lubelskim”
Instytut Monitorowania Mediów, grudzień 2018 r.

dajemy Wam słowo

* Źródło: Google Analytics marzec 2019 r.

www.dziennikwschodni.pl



Starsi państwo dobrze robia

PRACA 747 tys. osób z ustalonym prawem do emerytury nadal pracuje. Blisko 40 proc. z nich jest na etacie. W ciągu dwóch lat liczba pracujących emerytów wzrosła o 25 proc. To zgodne z prawem, dobre dla pracujących i rynku pracy

Eksperti podkreślają, że osoby, które ukończyły wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), mogą dorabiać bez obaw – ich świadczenie nie zostanie zmniejszone ani zawieszone. W przypadku młodszych emerytów istotna jest wysokość przychodów. Jeśli nie przekroczą one 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia, świadczenie jest wypłacane w pełnej wysokości.

Młodszy muszą uważać

– Osoba, która pobiera emeryturę, może dodatkowo pracować. Przepisy ustawy emerytalnej nie zabraniają wykonywania dodatkowej pracy. Jednak osoba, która nie ukończyła powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla

mężczyzn), powinna powiadomić Zakład Ubezpieczeń Społecznych o tym, że zamierza podjąć dodatkową pracę i o wysokości przychodów. Będzie to potrzebne do rozliczenia się z ZUS – przypomina Wiesława Lempska z Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych w Centrali ZUS.

– ZUS nie zawiesi ani nie zmniejszy emerytury przyznawanej w powszechnym wieku emerytalnym, a mianowicie w wieku od 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Nie zawiesimy ani nie zmniejszymy też takiego świadczenia jak emerytura częściowa – dodaje.

Dobrze policz

Coraz więcej emerytów decyduje się na pracę zarobkową. Średnia wyso-

kość emerytur to 1 845 zł w przypadku kobiet i 2 746 zł w przypadku mężczyzn. Z danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że liczba emerytów, którzy podejmują pracę zarobkową, systematycznie rośnie. Na koniec 2016 roku było ich 595,9 tys., a w grudniu 2018 roku już 747,2 tys. Dodatkowe przychody emerytów mogą wpływać na wysokość wypłacanego świadczenia.

– Na zawieszenie bądź zmniejszenie wysokości pobieranej emerytury wpływa taki przychód, który podlega obowiązkowo składkom na ubezpieczenia społeczne, między innymi z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę, umowy o pracę nakładczą, umowy-zlecenia, umowy agencyjnej. Jeżeli prowadzimy wła-

sną firmę, to uzyskiwanie takiego przychodu również może wpływać na wysokość naszej emerytury – mówi Wiesława Lempska.

Jeśli przychody nie przekraczają 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia (od 1 marca do 31 maja 2019 roku – 3 404,70 zł), świadczenie nie zostanie zmniejszone. Jeśli są wyższe, ale niższe niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia (od 1 marca do 31 maja – 6 322,90 zł), emerytura będzie zmniejszona. Tym, którzy zarabiają ponad 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, emerytury zostaną zawieszone. Nie wszyscy emeryci muszą jednak pamiętać o limitach.

Same plusy

Dłuższa aktywność zawodowa przekłada się na wyż-

sze świadczenie. Z badania IBRIŚ przeprowadzonego na zlecenie Nationale-Nederlanden wynika, że 40 proc. Polaków zamierza podjąć dodatkową pracę na emeryturze. Dłuższa aktywność zawodowa to także lepsze samopoczucie.

– Wiele osób sądzi, że to jest jakiś element szczęścia: osiągnąłem wiek emerytalny, więc nie muszę pracować – całe życie jest konstytuowane wokół pracy, realizacji zadań społecznych i jest to ogromnie źle przyjmowane. Jednak osoby, które nie pracują, częściej chorują, zapadają na różnego rodzaju dysfunkcje społeczne, zdrowotne. Praca – ale tylko taka, która nie przekracza możliwości – jest niezwykle istotnym elementem życia – przekonuje Andrzej Tucholski, psycholog.

Osoby starsze, które pozostają aktywne zawodowo, to ratunek dla rynku pracy. W wielu branżach brakuje specjalistów i osób z wykształceniem zawodowym.

– Uzupelnienie braków na rynku pracy osobami, które mają status emeryta, jest bardzo dobrym pomysłem. Największym dobrem każdego społeczeństwa są dobrze wykształceni i doświadczeni ludzie. Do tej pory nie było takiej tradycji w Polsce, żeby w oparciu o tę potężną grupę osób uzupełniać braki w szczególnie trudnych zawodach. Osoba, która wypracowała sobie emeryturę, ma bezpieczeństwo finansowe i zupełnie inny komfort poświadczenia części swojego wolnego czasu na pracę – ocenia Andrzej Tucholski.

(OPRAC. NEWSERIA.PL)

Nabijają w butelkę, mydlą oczy. Klient na polu minowym

REKLAMA Co roku Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydaje kilkadziesiąt decyzji dotyczących wprowadzania konsumentów w błąd poprzez podanie nieprawdy czy brak dostatecznej informacji o produkcie. Takie przypadki nierzetelnej komunikacji marketingowej spotykają się z krytyką konsumentów. Jak wynika z badań Kantar Polska, blisko 90 proc. z nich uważa, że powinny być nagłaśniane w mediach

Nierzetelna informacja wpływa na obniżanie jakości usług i produktów, a także na kryzys zaufania klientów. Coraz częściej przypomina to wojnę między przedsiębiorcami a konsumentami – podkreślali eksperci podczas debaty zorganizowanej przez Komitet Dialogu Społecznego KIG.

Pieniądze, pieniądź, pieniądź

– Mam czasami wrażenie, że jesteśmy na wojnie między klientami a przedsiębiorcami. Przedsiębiorcy niestety bardzo często kierują się wyłącznie zyskiem, ich głównym celem jest zwiększanie sprzedaży i nie patrzą na to, że po drugiej stronie jest człowiek, który ma swoje potrzeby, uczucia i wrażliwość. Z drugiej strony

mamy konsumenta, który nie rozumie większości rzeczy, komunikatów marketingowych i regulaminów – ocenia Artur Nowak-Gocławski, prezes zarządu ANG Spółdzielni i prezes zarządu Fundacji „Nienieodpowiedzialni”. UOKiK co roku wydaje kilkadziesiąt decyzji i nakłada kary na przedsiębiorców, którzy wprowadzają konsumentów w błąd. Często to reklamy zachwalające cechę produktu, której ten nie ma, nie zawierające dostatecznych informacji czy podające nieprawdę. Dotyczy to wszystkich grup produktów i usług: począwszy od produktów spożywczych, suplementów diety, po oferty firm pożyczkowych czy telekomunikacyjnych. Nieuczciwa komunikacja niesie ze sobą szereg negatywnych konsekwencji.

Im gorzej tym lepiej

– Nierzetelne komunikowanie prowadzi do obniżenia jakości usług i produktów, bo skoro można oferować coś gorszej jakości, niż się mówi, to jest to sygnał dla innych uczestników rynku. Wpływa bezpośrednio na skłonność do inwestycji, bo skoro można oferować usługi czy produkty gorszej jakości, to po co inwestować. To z kolei powoduje kryzys zaufania do branży – tłumaczy Witold Drożdż, członek zarządu Orange Polska. Jak podkreślają eksperci, w przypadku usług telekomunikacyjnych może się to zakończyć zahamowaniem inwestycji np. w szybki internet nowej generacji. W dobie intensywnych prac nad wprowadzeniem technologii 5G może oznaczać poważne opóźnienia w tym zakresie.

Mówcie, że oszukują

Z raportu Kantar Polska „Rzetelność informacji zawartych w materiałach reklamowych” wynika, że 90 proc. osób chce, by w mediach nagłaśniać sytuacje związane z nieuczciwymi zabiegami marketingowymi. Jednocześnie jednak ok. 25 proc. nie interesuje się nieuczciwą strategią komunikacyjną firm, dopóki sam jej nie doświadczy. Taki sam odsetek osób nie uważa za normalne, że w reklamie nie podaje się wszystkich informacji. – Samo piętrowanie w mediach nieprawdziwych informacji na temat oferowanych produktów i usług oczywiście jest ważne, ale nie załatwia sprawy. Kluczowa dla zagwarantowania klientom wystarczającej wiedzy na ich temat jest edukacja konsumentów – ocenia Witold Drożdż.

Czytajcie, myślcie!

Brak odpowiedniej edukacji konsumentów widać choćby przy podpisywaniu umów. Z Barometru Providenta wynika, że blisko połowa osób, która otrzymała umowę budzącą wątpliwości, zdecydowała się ją podpisać. Co piąty Polak nie rozumie treści umów, które podpisuje lub wcale ich nie czyta. – Im bardziej skomplikowany produkt, np. finansowy, telekomunikacyjny, tym ta asymetria informacji będzie się pogłębiała – przekonuje Artur Nowak-Gocławski. Oprócz edukacji ważne jest również działanie różnych instytucji państwowych, m.in. UOKiK.

(OPRAC. NEWSERIA.PL)



Nieuchronna jazda na prąd

POZNAŃ MOTOR SHOW 2019. Podczas największych targów motoryzacyjnych w Polsce, najczęściej słyszonym słowem była elektromobilność. Praktycznie każda z firm wystawiających się w Poznaniu prezentowała auto na prąd. Na jednej z prezentacji stwierdzono wręcz, że za pięć lat 75 proc. aut kupionych w salonach będą to samochody elektryczne.

PAWEŁ PUZIO

Na największej hali targowej jak zwykle królowała grupa Volkswagena. W swoim matczyniku, w Poznaniu, nie mogło być inaczej.

Dostawcze pod napięciem

Na stosiku VW Samochody Użytkowe uwagę przykuwał ID. BUZZ Cargo – bezemisyjny samochód dostawczy nowej ery w motoryzacji. Po raz pierwszy zaprezentowano go podczas Auto Show odbywającego się w Los Angeles pod koniec 2018 roku. Niecałe pół roku później można podziwiać go w czasie Motor Show w Poznaniu.

ID. BUZZ Cargo ma duży zasięg i bardzo obszerne wnętrze, dysponuje też cyfrowym systemem zarządzania przewożonym towarem – informacja na ten temat jest przekazywana automatycznie przez internet do magazynu, by można było uzupełnić towar.

Studyjny ID. BUZZ Cargo to pierwszy samochód użytkowy skonstruowany w oparciu o nową modułową platformę (MEB) przeznaczoną do budowy samochodów elektrycznych. Jej ważną zaletą techniczną jest możliwość montażu akumulatorów o różnej pojemności i różnych rozmiarach – zależnie od przeznaczenia samochodu. Dzięki temu pojazdy skonstruowane na platformie MEB mogą mieć zasięg od 330 km do ponad 550 km (według cyklu WLTP). Dzienny limit kilometrów nowego transportera można ponadto zwiększyć poprzez zastosowanie paneli słonecznych na jego dachu.

ID także na osobówce

Pozostańmy w klimacie aut elektrycznych. Po sąsiedku z pojazdami użytkowymi ulokowały się osobówki. A tam, oprócz nowego passata, oczy wszystkich były zwrócone na polską premierę w Poznaniu, czyli elektryczny SUV – ID. CROZZ. Elektryczny silnik ID. CROZZ dysponuje mocą ok. 300 KM i zapewnia prędkość maksymalną 180 km/h. Zasięg auta na jednym ładowaniu akumulatora wynosi 500 km. Czas ładowania do 80 procent pojemności przy użyciu szybkiej ładowarki prądu stałego o mocy 150 kW to zaledwie 30 minut. Wnętrze ID. CROZZ to przestronny open space, w którym nie ma klasycznej tablicy rozdzielczej i konsoli środkowej.



Topa ASX – Bartłomiej Topa był gwiazdą stoiska Mitsubishi

Trudno pominąć główną premierę na stoisku VW – nowego passata. A ten jest jeszcze bardziej komfortowy niż dotąd. W nowym passacie Volkswagen zastosował wiele innowacyjnych systemów. Znajduje się wśród nich Travel Assist – system asystujący, dzięki któremu passat może poruszać się częściowo automatycznie przy prędkości do 210 km/h. Nowością jest również pojemnościowa kierownica, która reaguje na dotknięcie przez kierowcę, przez co staje się interaktywnym interfejsem takich systemów jak Travel Assist.

Audi e-tron

Wieczór, przed dniem prasowym na PMS, upłynął pod znakiem Audi. Na miejsce prezentacji gości dowoziły Q8 e-tron. Niesamowita maszyna, zapowiedź przyszłości, niemal autonomiczna. Jedyny dźwięk, to cichy świst rekuperacji. Największe wrażenie robią dwa ekrany w drzwiach przednich, przekazujące obraz z kamer zastępujących lusterka boczne.

Marka premium zaprezentowała w kameralnym gronie audi Q4 e-tron concept. Tak wyglądać będzie piąty, seryjnie produkowany elektryczny samochód spod znaku czterech pierścieni. Model ten znajdzie się na rynku pod koniec roku 2020.

Dwa elektryczne silniki montowane w audi Q4 e-tron concept dają 225 kW mocy systemowej. Siła napędowa tego koncepcyjnego pojazdu przekazywana jest na

drogę za pośrednictwem napędu na cztery koła quattro – to typowe dla Audi. Doskonała przyczepność pozwala mu przyspieszyć od 0 do 100 km/h w zaledwie 6,3 sekundy. Prędkość maksymalna ograniczona jest elektronicznie do 180 km/h. Zasięg auta – ponad 450 kilometrów wg standardów cyklu WLTP – to ścisła czołówka całej klasy.

Skoda tradycyjnie

Na stoisku także nie zabrakło modeli koncepcyjnych. Vision X, elektryczny, zadebiutował w Genewie, ale w 2018 roku. Niewątpliwie jednak najwięcej emocji wzbudziły polskie premiery dwóch modeli – scala i kamią. Scala to kompaktowe auto, które można potraktować jako forpocztę nowej linii czeskiej marki. Samochód wyposażono w najnowsze innowacje z zakresu bezpieczeństwa i komfortu. Fani motoryzacji na targach w Poznaniu zobaczyli także prezentowany po raz pierwszy w Genewie model kamią.

Tonale – piękna alfa

Od lat zastanawia siła stereotypu dotyczącego Alfego Romeo. Te wszystkie dowcipy o „dzień dobry” i serwisie może i były aktualne, ale dwie dekady temu. Dziś Alfa Romeo to europejska czołówka klasy średniej i średniej wyższej. Docenili to Polacy, bo zakochali się w SUV stelvio. Dowód – w Polsce zabrakło samochodów i importer musiał ściągnąć 50 sztuk z Belgii.

Jednak gwiazdą stoiska Fiata, Jeepa i Alfego Romeo była tonale.



Audi Q4 e-tron, wizja nieodległej przyszłości

To piękny SUV spod znaku Alfego Romeo. Mniejszy od stelvi, ale bardziej zgrabny i obdarzony urodą.

Dwa tygodnie po światowej premierze koncepcyjnego modelu w Genewie, pierwszy hybrydowy SUV marki Alfa Romeo przyjechał do Poznania. Jest to auto typu plug-in i jednocześnie pierwszy średniej wielkości SUV Alfego Romeo. Napęd elektryczny Alfego Romeo służy podkreśleniu sportowego charakteru i słynnej misji marki polegającej na „mechanice emocji”. Tonale wygląda świetnie. Nie warto jej zmieniać przed wprowadzeniem do produkcji. Pozostaje jedynie apel do szefów Fiata: trzymajcie się księgowych z daleka od tego samochodu! Dla podkreślenia rangi premiery, obok tonale postawiono bolid F1 ze stajni Alfa Romeo Racing.

Mercedesa na baterie

Na stoisku Mercedesa premiera gonila premierę. CLA Shooting Brake, AMG GLE 53 4Matic+, Marco Polo Horizon z odświeżonej rodziny Klasy V oraz zaktualizowany GLC – oto lista nowości.

Gwiazdą elektryzującą publiczność był koncepcyjny SUV EQC. Jego efektowna „elektrostylizacja” kryje funkcjonalne wnętrze i innowacyjny elektryczny napęd 4x4 z dwoma silnikami o mocy 408 KM, a duży akumulator zapewnia zasięg ponad 400 km (cykl WLTP, dane wstępne).

Perspektywę dalszej przyszłości prezentował także smart vision EQ – autonomiczny prototyp, który

miałby zabierać swoich podróżujących wprost z wybranej lokalizacji. Za sprawą przedniego grilla i projektorów po bokach potrafi on komunikować się z otoczeniem – co jest szczególnie przydatne w car-sharingu. Pasażerowie zwolnieni z konieczności prowadzenia samochodu mogą zrelaksować się w przestronnej kabinie prototypu. Smart vision EQ łączy wszystkie dziedziny tworzące strategię CASE: łączność, jazdę autonomiczną, elastyczne usługi oraz elektryczne układy napędowe. To bez kierownicy, dla hipsterów. Może i fajne, ale paskudne.

Mitsubishi kocha gwiazdy

Bartłomiej Topa, czołowy polski aktor, był gościem stoiska Mitsubishi. Tak naprawdę to został, jak to się ładnie mówi, ambasadorem. Słowem, dostanie za „twarz” outlandera do jazdy. Przesympatyczny człowiek, podobnie jak nowy ASX.

Właśnie ten model był największą premierą „trzech diamentów” w Poznaniu.

Nowe mitsubishi ASX 2020 wyróżnia się całkowicie nowym, niezwykle wyrazistym projektem nadwozia. Pojawiło się też sporo nowych gadżetów, w tym ekran o przekątnej niemal 9 cali i możliwość wydawania komend głosowych. Chociaż ten system częściej doprowadza do pasji, niż jest użyteczny.

Największą zmianą jest nowy silnik. Benzynowa jednostka z systemem zmiennych faz rozrządu o pojemności 2.0 litra współpracuje z automatyczną przekładnią CVT ze sportowym trybem pracy i 6 przełożeń oraz z 5-biegową skrzynią manualną. Mitsubishi ASX 2020 będzie oferowane z napędem na jedną lub dwie osie. Mijamy nadzieję, że deficyt mocy w ASX przejdzie do przeszłości.

Podsumowanie

W Poznaniu zabrakło wielu czołowych marek – Toyoty, Opla i grupy PSA. Czy jest to zapowiedź kolejnego tąpnięcia targów? Być może, bo wielu rezygnuje z targów nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Było też wiele ciekawych premier – nowy evoque, mazda3 sedan. Jak zwykle też nie zabrakło pięknych hostess. I jak zwykle też, najładniejsze były na stoisku KIA.



Evoque – jedna z premier targów



Elektryczne samochody też mogą podwyższać tętno – nissan leaf nismo R

FOT. PAWEŁ PUZIO

HADEL

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

002119L01.A

MATRYMONIALNE

KAWALER po 40-tce pozna Panią do 50 lat, której również doskwiera samotność. Tel. 728-723-880.

062319L01.A

MOTORYZACJA

USŁUGI

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtłok gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

057219L01.A

SKUP AUT
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.
do 20.000 zł rozbite, uszkodzone, w każdej postaci, w całości lub na części auta do kasacji.
Także wersje angielskie oraz części. Transport i oględziny gratis
503 610 319; 510 644 013

in218 45

MOTORYZACJA

Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231218L01.A

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie
20-470 Lublin, ul. Nałkowskich 108

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA

wykonanie remontu daszków nad wejściami do budynków w nieruchomościach przy ul. Nałkowskich 96, 97, 99, 100, 111, 115, 123, 134, ul. Samsonowicza 5, 7, 57, ul. Romera 22, 24, 46 w Lublinie.

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni www.smnalkowskich.lublin.pl. Oferty w zaklejonych kopertach należy składać 25.04.2019r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

in928

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY LUBELSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2015.2031z późn. zm.),

INFORMUJĘ

o wydaniu w dniu 28 marca 2019 r., decyzji, znak: IF-I.7821.12.2018 o uchyleniu w części i orzeczeniu w tym zakresie oraz o utrzymaniu w pozostałej części w mocy decyzji Starosty Lubelskiego z dnia 20 lipca 2018 r., nr 1233/18, znak: AB.6740.466.2018.MK9 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi dojazdowej do Placu promocji produktu lokalnego i rolnictwa w miejscowości Jabłonna – Majatek w ramach projektu pod nazwą: „Poprawa spójności przestrzennej, społecznej i kulturowej Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego poprzez rewitalizację”.

Zgodnie z przepisami, strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój nr 211, telefon: 81 74-24-448, w godzinach pracy Urzędu.

Na decyzję stronom przysługuje prawo skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego, w terminie 30 dni licząc od daty jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U.2017.1257 j.t. z późn. zm.), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

z up. Wojewody Lubelskiego
-/-
Piotr Matys
Starszy inspektor wojewódzki
/podpisano elektronicznie/

Lublin, dnia 28 marca 2019 r.

in929

NIERUCHOMOŚCI

LOKALE

DOBRA INWESTYCJA W KRASNYMSTAWIE - lokal 200 do remontu- adaptacja na mieszkania , zwrot z inwestycji minimum 100 % KONSTAT : DANUTA : 501 489 988, dulkapro@gmail.com.

044719L01.A

SPRZEDAM

SPRZEDAM garaż 17,6 mkw. Lublin ul. Puławska 26/30, tel. 605-628-786.

058719L01.A

PRACA

NIEMIECKI Zakład Pielęgniarski Lindenblatt 58285 Gevelsberg Komerstr 79 poszukuje opiekunek do opieki domowej. Znajomość języka komunikatywna. 1300 euro/ miesiąc. Premia za dni świąteczne. Opieka koordynatora polskojęzyczna. Mogą być obcokrajowcy z prawem pobytu w Polsce. Tel. 0049 2332 659 8781, kom. 004915776362707.

048919L01.A

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

267218L01.A

PIEŁĘGNIARKI do pracy w oddziałach szpitalnych oraz diagnostów laboratoryjnych zatrudni SP ZOZ w Hrubieszowie. Tel. 84-696 32 96.

057919L01.A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

SPRZĄTANIE piwnic, garaży, strychów, działek, wywóz niepotrzebnych rzeczy. Rozbiórki domów, komórek, szklarni itp.Wycinka drzew, prace ogrodnicze. Wywóz gruzu, złomu i inne. Całe województwo. Tel. 573 186 606.

061119L01.A

SZAMBA

Zbiorniki Betonowe
tel.
791 519 606

in218 53

BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

018019L01.A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

017519L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

052119L01.A

ZDROWIE

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820
fax 81 46 26 988

b0028

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacja, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

272618L01.A

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

ONKOLOGIA i RADIOLOGIA
dr n. med. R. Wierzbicki
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

OKULISTYKA
dr n. med. J. Batalia

- badanie wzroku
- dobór soczewek

GINEKOLOGIA
GINEKOLOGIA ESTEYCZNA
dr K. Szymenderski

- badanie ginekologiczne
- profilaktyka onkologiczna
- antykoncepcja
- menopauza
- nietrzymanie moczu
- zabiegi z ginekologii estetycznej

FLEBOLOGIA
dr n. med. P. Niedziela

- operacje żyłaków SVS
- obliteracje
- viridex- naczyńska
- konsultacje
- USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW
dr W. Chromiński

- FUE
- FUT
- przeszczep brwi
- blizny powypadkowe
- leczenie łysienia
- trychologia
- osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ
dr W. Chromiński
dr n. med. K. Caban

- laser CO2
- plasma BT- nieoperacyjna korekta powiek
- korekta uszu
- usuwanie znamion
- wypełniacze
- modelowanie twarzy
- przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA
dr n. med. D. Czelej

- diagnostyka znamion skórnych
- leczenie trądziku
- leczenie chorób skóry

Centrum Medyczne Medical Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30

ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)

www.medical1.pl

in217 92

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- **Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)**
- Videostroboskopia krtani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- **Terapia Tomatis**

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

o3352

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

RADIOLOGIA

- USG DOPPLER
- USG piersi
- USG jamy brzusznej
- USG tarczycy
- USG ślinianek
- USG węzłów chłonnych
- USG szyi
- USG tkanki podskórnej
- USG układu moczowego
- USG gruczołu krokowego
- USG ginekologiczne

Centrum Medyczne Medical Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30

ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)

www.medical1.pl

in218 50

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość

odbiór auta od klienta

tel.
608 883 933

in213 90

masz firmę?

Zamów
ogłoszenie drobne

in213jawi/bi0015

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

c24089

Teatr jednego aktora

II LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Rezerwy Azotów Puławy pokonały na własnym parkiecie AZS AWF Warszawa 31:23. Rekordową ilość aż 16 bramek zdobył skrzydłowy gospodarzy Kacper Mchawrab

O ba zespoły dzieliło w ligowej tabeli sześć lokat, czego nie było widać w grze. Przez pierwszą część spotkania puławska młodzież toczyła wyrównany bój z akademikami ze stolicy. Do 20 minuty przeważali goście, którzy prowadzili 5:2, 7:5. Dalsza część tej odsłony należała już do miejscowych. W roli głównej wystąpił Kacper Mchawrab. Skrzydłowy zdobył cztery bramki z rzędu czym zapewnił swojej drużynie korzystny rezultat (13:12). Minutę przed końcem pierwszej połowy to jednak goście wyszli na prowadzenie 14:13. Dopiero grający trener Piotr Pezda rzutem w 30 min sprawił, że na tablicy wyników pojawił się remis 15:15.

Po dziewięciu minutach drugiej odsłony rezerwy Azotów wygrywały 19:15. Dwa kolejne gole Pezdy dały pięć bramek zaliczki (21:16). W końcówce prowadzenie zaczęło stopniowo rosnąć. Siedem minut przed końcową syreną było już sześć goli zaliczki. W ciągu kolejnych dwóch minut młodzież rezerw odjechała z wynikiem na

30:21. Na listę strzelców wpisali się wówczas Kacper Adamczuk, Mchawrab, Krzysztof Janicki i Dominik Szewczyk. Ostatnim, który trafił do bramki w ekipie gospodarzy był Krzysztof Janicki.

Azoty II Puławy – AZS AWF Warszawa 31:23 (15:15)

Azoty II: Wiejak, Borucki, D. Janicki – Mchawrab 16, K. Janicki 6, Pezda 3, Baranowski 2, Kosiak 1, Adamczuk 1, Szewczyk 1, Przychodzeń 1, Malinowski, Batyra, Konieczny. **Kary:** 10 minut.

Pozostałe wyniki: Enea Orleń Zwoleń – SPR Handball Płock 37:32 (18:16) • Hutchinson Anilana Łódź – KS Szczypiorniak Dąbrowa Białostocka 28:26 (12:10) • Pabiks FormauDyBy Pabianice – UMKS Trójka Ostrołęka 20:28 (14:11).

1. Anilana	13	30	355-335
2. Azoty II	13	26	403-361
3. Zwoleń	13	25	389-366
4. Pabianice	13	22	315-318
5. Szczypiorniak	13	15	333-362
6. Płock	13	14	369-385
7. AZS Warszawa	13	12	364-375
8. Trójka Ostrołęka	13	12	375-401

6 kwietnia: Szczypiorniak – Zwoleń • AZS AWF – Pabiks • Płock – Anilana • Ostrołęka – Azoty II.

(GROM)

Mistrz Polski czeka

KOSZYKÓWKA Runda zasadnicza za nami, a najważniejsza część sezonu przed nami. Zawodniczki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin awansowały do play-offów. W ćwierćfinale zmierzą się z liderem Energa Basket Ligi Kobiet – CCC Polkowice

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Plany na tegoroczne rozgrywki były trochę inne. Podopieczne Wojciecha Szawarskiego deklarowały nawet, że chcą powalczyć o zajęcie szóstej lokaty. Fatalny początek sezonu przekreślił jednak ich szanse. Potem trzeba było się już zdać na matematyczne wyliczenia, a i one nie dawały na to wielkiej nadziei.

Klub może się usprawiedliwiać tym, że kontuzja gonila kontuzję. Z gry na kilka tygodni wypadła nawet liderka akademikzek Brianna Kiesel. Bez amerykańskiej rozgrywającej zespół prezentował zupełnie inne oblicze. Gra nie była tak poukładana, brakowało też jej indywidualnych umiejętności – w skrócie, było widocznie gorzej.

Plan minimum, jakim był awans do play-off, udało się jednak zrealizować. Zespół wygrał 11 spotkań, a 13 przegrał, co dało mu ósmą lokatę w tabeli. To oznacza, że już w ćwierćfinale najważniejszej części tego sezonu trafi na lidera i aktualnego mistrza Polski – CCC Polkowice.

Akademiczki dobrze znają tego rywala. W ubiegłym sezonie również spotkały się z nim już na samym początku rywalizacji w decydującej części sezonu. Wtedy przygoda „Pszczółek” z play-offami była wyjątkowo krótka – seria zakończyła się porażką 0:3. Różnica była tylko taka, że drużyna z Lublina przystępowała do ćwierćfinałów z szóstego miejsca w tabeli, a zespół z Polkowic z trzeciej pozycji.

W tym sezonie lublinianki również nie były równorzędnym rywalem dla ekipy prowadzonej przez Marosa Kovacika. Przegrały oba spotkania – na wyjeździe 60:74 i u siebie 55:85. Oba te mecze miały dokładnie taki sam przebieg. „Pszczółki” grały na swoim, wysokim poziomie przez 20 minut. Natomiast w pozostałej części tych spotkań problemy sprawiały im nawet najprostsze zagrywki. Błędy się mnożyły, a przeciwnik się oddalał i inkasował komplet punktów.

Awans do półfinałów play-offów wywalczy sobie triumfator trzech starć. Pierwszy mecz w serii odbędzie się już dzisiaj (godz. 19) na Dolnym Śląsku.



MKS Avia Świdnik podpisał umowę sponsorską z Lubelskim Węglem „Bogdanka” S.A.

W Świdniku wykonali kolejny krok

II LIGA SIATKARZY Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A. będzie wspierał drużynę siatkarzy MKS Avia Świdnik. Umowa sponsorska została podpisana wczoraj w Urzędzie Miasta w Świdniku i będzie obowiązywać do końca przyszłego sezonu. Górniczy potentat wyłoży 200 tysięcy złotych

MKS Avia we współpracy z Urzędem Miasta w Świdniku zorganizował konferencję prasową. Wzięli w niej udział sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń, burmistrz Świdnika Waldemar Jakson, prezes zarządu Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A. Artur Wasil oraz Radosław Szczerba, prezes MKS Avia Świdnik Sp. z o.o. Byli również obecni siatkarze Marcin Kurek i Jakub Guz. – Jakiś czas temu zastanawialiśmy się jaką inicjatywę możemy wesprzeć jako Lubelski Węgiel. Jesteśmy głównym sponsorem II-ligowego Górnika Łęczna. Zdecydowaliśmy, że warto zainwe-

stować w siatkówkę na Lubelszczyźnie. Klubem z tradycjami jest właśnie Avia Świdnik. Doceniamy to, co robią władze tego klubu na drodze do powrotu do I ligi – mówi prezes Artur Wasil.

Rozmowy z nowym sponsorem świdnicki klub prowadził od początku roku. W ich sfinalizowaniu pomagali burmistrz miasta Waldemar Jakson i pochodzący ze Świdnika sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń. – Dziękujemy za pomoc w sfinalizowaniu negocjacji. Cieszymy się i dziękujemy, że Lubelski Węgiel zdecydował się dołączyć do żółto-niebieskiej rodziny. Mówię to także w imieniu zawodników i kibiców – nie

krył radości prezes MKS Avia Radosław Szczerba. – Nie każdy potrafi być tak skuteczny w rozmowach biznesowych jak pan burmistrz. Nasz czempion biznesu Lubelski Węgiel wybiera płaszczyznę działania i cieszymy się, że zdecydował się zainwestować w siatkówkę w naszym regionie, a ta dyscyplina od wielu lat jest kojarzona z Avią – mówi Artur Soboń.

Pozyskanie Lubelskiego Węgla jako nowego sponsora wpisuje się w długofalowe działanie klubu. – Każdy kolejny zastrzyk finansowy jest ważny dla rozwoju sportowego – przyznaje Waldemar Jakson. Nadzrędnym celem jest awansu do I ligi, zaś w dalszej perspektywie

zbudowanie w Świdniku drużyny grającej na najwyższym poziomie ligowym w Polsce. – Chcemy pomóc w tym przedsięwzięciu. Gratulujemy władzom klubu, że już udało się zdobyć prawo organizacji turnieju półfinałowego o wejście do I ligi. Liczymy, że uda się także awansować do finału – dodaje prezes Wasil. – Klub może liczyć na moją pomoc w procesie powrotu do wielkiej siatkówki – deklaruje Soboń. – Mamy komfort pracy i cieszymy się, że klub się rozwija. Nam zawodnikom nie pozostaje nam nic innego, jak tylko zwyciężać z każdym przeciwnikiem – mówi kapitan MKS Avia Marcin Kurek.

(GROM)

Już w czwartek 4 kwietnia z Dziennikiem Wschodnim

DZIENNIK ŻUŻLOWY sezon 2019



składy ★ terminarze ★ wywiady ★ ciekawostki ★ wszystko o Speed Car Motor Lublin

Czterdziestka Olimpii

II LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

AZS UMCS Lublin przegrał na wyjeździe z TS Siemiatycze 23:27. UKS Olimpia Biała Podlaska rozbiła SPR Nowe Piekuty 41:32

Wspotkaniu w Siemiatyczach trener AZS UMCS Patryk Maliszewski miał do dyspozycji zaledwie dziewięciu zawodników. Ostatecznie zagrało ośmiu. Początek należał do miejscowych, którzy wygrywali 3:1, 4:3. Do końca pierwszej odsłony zespoły grały bramka za bramką, co przełożyło się na dwubramkowe prowadzenie przyjezdnych 16:14. W 48 min gospodarze doprowadzili do remisu 21:21. Od stanu 24:24 w 66 min gole rzucali już tylko miejscowi, którzy ostatecznie wygrali różnicą trzech trafień.

TS Siemiatycze – AZS UMCS Lublin 27:24 (14:16)

AZS UMCS: Pałkiewicz – Dmytruk 7, Muszyński 6, Drozd 4, Pieczykolan 3, Burek 3, Serafin 1, Pawelczuk. **Kary:** 2 minuty.

Ostre strzelanie urządzili sobie piłkarze beniaminka II ligi UKS Olimpia Biała Podlaska. Białczanie nie dali żadnych szans SPR Nowe Piekuty. Już po pierwszej połowie wypracowali sobie ośmiobramkową zaliczkę. W drugiej odsłonie gospodarze prowadzili 25:17, 26:20, 31:24, 36:29. Ostatecznie zwyciężyli 41:32.

UKS Olimpia Biała Podlaska – SPR Nowe Piekuty 41:32 (21:13)

UKS Olimpia: Stroiński, Niedzielski – Polok 10, G. Olichwiruk 7, Szyszko 6, Tarasiuk 5, Cielecki 5, Jaszczuk 3, Grochowski 2, Kobyliński 2, Michalczuk 1, Fic, Winnicki. **Kary:** 8 minut.

Pozostałe wyniki: KKS Włókniarz Konstantynów Łódzki – KS Warszawianka 27:24 (12:9) ● MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – Bestios Białystok 30:34 (13:17).

1. UMCS	13	32	382-322
2. Olimpia	12	25	386-326
3. Warszawianka	12	23	339-294
4. Bestios	13	21	364-382
5. Siemiatycze	13	20	307-326
6. Włókniarz	13	16	368-353
7. Nowe Piekuty	13	12	335-395
8. Piotrkowianin	13	4	359-442

4 kwietnia: Warszawianka – AZS UMCS ● **6 kwietnia:** Bestios – Olimpia ● Siemiatycze – Konstantynów ● Nowe Piekuty – Piotrkowianin.

(GROM)

Multi Multi (1.04), godz. 14
1, 5, 11, 21, 31, 32, 33, 34, 35, 40, 41, 42, 43, 46, 52, 53, 55, 67, 76, 80. Plus 21.

Multi Multi (31.03), godz. 21.40
1, 9, 10, 15, 20, 26, 29, 31, 34, 35, 50, 51, 56, 57, 58, 59, 61, 74, 78, 79. Plus 79.

Mini Lotto (31.03)
4, 17, 29, 31, 40.

Ekstra Pensja (31.03)
8, 10, 20, 21, 26 – 1.

Kaskada (1.04), godz. 14
1, 2, 3, 4, 6, 8, 9, 14, 16, 18, 23, 24.

Kaskada (31.03), godz. 21.40
1, 8, 9, 10, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 24.

Super Szansa (1.04), godz. 14
9, 7, 6, 7, 4, 3, 1.

Super Szansa (31.03), godz. 21.40
4, 4, 7, 9, 2, 9, 2.

Wciąż mają nadzieję

II LIGA KOSZYKARZY U!NB AZS UMCS Lublin przedłużył swoje szanse na udział w II rundzie fazy play-off. Podopieczni Przemysława Łuszczewskiego rozbili 83:65 ŁKS AZS UŁ SG Łódź. O losach awansu zadecyduje środowy mecz w Łodzi

Owyniku przesądziła przede wszystkim trzecia kwarta, po której przewaga akademików sięgnęła 20 pkt. Bohaterem meczu był Pablo Lopez. Hiszpan rozpoczął zawody na ławce rezerwowych. Kiedy już wszedł na boisko, to pokazał klasę i zdobył 13 pkt. – Wykonaliśmy swoją robotę. Wymusiliśmy 30 strat u przeciwnika. Dzięki temu mieliśmy 12 rzutów więcej w meczu. Myślę, że to było znaczące i dało nam przewagę. Zaryzykowaliśmy, postawiliśmy strefę i to wychodziło. Bartosz Muda, czyli nasz najwyższy gracz, wypadł nam ze składu na ten mecz. Musieliśmy czymś zaryzykować, bo nie mogliśmy przeciwstawić się warunkami fizycznymi. Cieszę się ze zwycięstwa, ale nie możemy popadać w euforię. Mimo wygranej, popełniliśmy kilka błędów. Musimy czymś jeszcze zaskoczyć przeciwnika w kolejnych zawodach. Mecz już w środę, więc czasu dużo nie ma. – skomentował klubowej stronie trener Przemysław Łuszczewski.

U!NB AZS UMCS Lublin – ŁKS AZS UŁ SG Łódź 83:65 (21:15, 19:18, 25:12, 18:20)

U!NB: Nycz 14 (3x3), Wydra 10 (1x3), Sobiech 10 (2x3), Waniewski 10, Wiśniewski 7 oraz Lopez 13 (1x3), Daszke 13, Strzałkowski 0, Jaworski 6, Stefaniuk 0.

ŁKS: Bartoszewicz 13 (1x3), Gwarddecki 9 (3x3), Dominiak 8 (2x3), Kochaniak 2, Wal 0 oraz Tonkiel 11, Dróżdż 9 (3x3), Świt 6 (2x3), Lewandowski 5 (1x3), Kuczmara 2, Kujawa 0.

Sędziował: Pacek i Gąsiński. **Wi-dzów:** 200.



Przemysław Łuszczewski może być zadowolony z postawy swoich podopiecznych w meczu z ŁKS

Stan rywalizacji: 1:1. Gra w tej fazie toczy się do dwóch zwycięstw. Trzeci mecz odbędzie się w środę w Łodzi.

Pozostałe wyniki I rundy play-off (do dwóch zwycięstw): MKS Sokół Międzychód – Arka AMW II Gdynia 91:79. **Stan rywalizacji:** 1:1. ● Sklep Polski MKK Gniezno – Politechnika Gdańska 75:93. **Stan rywalizacji:** 0:2. **Awans:** Politechnika ● Dominino Inowrocław – Decka Pelplin 59:92. **Stan rywalizacji:** 0:2. **Awans:** Decka ● AZS UMK PBDI Toruń – KSK Noteć Inowrocław 66:89. **Stan rywalizacji:** 0:2.

Awans: Noteć ● KS Rosa-Sport Radom – Zubry Leo-Sped Białystok 78:101. **Stan rywalizacji:** 0:2. **Awans:** Żubry ● Dziki Warszawa – KK Warszawa 86:76. **Stan rywalizacji:** 1:1 ● AZS Częstochowa – TS Wisła Kraków 82:94. **Stan rywalizacji:** 0:2. **Awans:** Wisła ● MCKiS Jaworzno – KK Polonia Bytom 78:63. **Stan rywalizacji:** 2:0. **Awans:** Jaworzno ● KS Pogoń Ruda Śląska – AZS UJK Kielce 84:87. **Stan rywalizacji:** 0:2. **Awans:** Kielce ● KKS Tarnowskie Góry – AZS AWF Mickiewicz Romus Kato-

wice 83:106. **Stan rywalizacji:** 1:1 ● KS Sudety Jelenia Góra – BC Swiss Krono Żary 96:79. **Stan rywalizacji:** 1:1 ● Roben Gimbasket Wrocław – Weegree AZS Politechnika Opolska 63:65. **Stan rywalizacji:** 0:2. **Awans:** Politechnika ● AZS Basket Nysa – Zetkama Doral Nysa Kłodzko 74:83. **Stan rywalizacji:** 0:2. **Awans:** Kłodzko ● Exact Systems Śląsk II Wrocław – BC Obra Kościan 82:75. **Stan rywalizacji:** 1:1. Trzecie mecze odbędą się w środę.

Play-out (do dwóch zwycięstw): Trefl II Sopot – SMS

PZKosz Władysławowo 83:71. **Stan rywalizacji:** 1:1 ● Akademia Koszykówki Legii Warszawa – GLKS Nadarzyn 86:85. **Stan rywalizacji:** 2:0. Nadarzyn spadł do III ligi ● KS Start Meble Dobrodzień – MUKS 1811 Unia Tarnów 83:85. **Stan rywalizacji:** 1:1 ● PGE Turów Zgorzelec – Intermarche II Zielona Góra 76:107. **Stan rywalizacji:** 0:2. Turów spadł do III ligi. Mecz MKS II Dąbrowa Górnicza – Zagłębie Sosnowiec odbędzie się w środę. Trzecie spotkania odbędą się w dniach 6-7 kwietnia.

Ostatnia prosta przed biegaczami

LEKKOATLETYKA Już coraz bliżej Czwartej Dychy do Maratonu! Start już w niedzielę 7 kwietnia

To ostatnia szansa na sprawdzenie swoich sił przed 7. Maratonem Lubelskim, który także zbliża się wielkimi krokami. Najbliższa Dycha do Maratonu będzie prowadzić znaną, lubianą i dość szybką trasą nad Zalewem Zemborzyckim. Start i meta zlokalizowane będą w pobliżu ośrodka „Słoneczny Wrotków” nad Zalewem Zemborzyckim. Biegaczki i biegacze na trasę wyruszą w niedzielę 7 kwietnia o godz. 12.

Wcześniej – po dłuższej przerwie – w sportowej rywalizacji zmierzą się najmłodszy biegacze w kolejnej edycji biegów „Przez metry po kilometry”. Dzieci i młodzież od rocznika 2004 pobiegą na dystansach od 1000 do 50 metrów.

Więcej informacji o Czwartej Dysze do Maratonu można znaleźć na stronie: <http://www.maraton.lublin.eu/cztery->

[dychy-do-maratonu/](http://www.maraton.lublin.eu/cztery-dychy-do-maratonu/)czwarta-dycha-do-maratonu/informacje, a o biegach Przez metrów po kilometry na: <http://www.maraton.lublin.eu/przez-metry-po-kilometry/informacje>.

W związku z imprezą w dniu 7 kwietnia 2019 r. (niedziela) w godzinach od 12:00 do 13:20 wystąpią utrudnienia w ruchu na ul. Krężnickiej, ul. Cienistej i al. K Bryńskiego, a także na ścieżce rowerowej wzdłuż Zalewu Zemborzyckiego od ul. Cienistej w kierunku tamy do ośrodka Słoneczny Wrotków, która na czas biegu zostanie zamknięta dla ruchu pieszego i rowerowego.

Zapisy na Czwartą Dychą do Maratonu a także na biegi Przez metry po kilometry trwają do środy, 3 kwietnia 2019 r. Zapisy są prowadzone za pośrednictwem serwisu Pokochaj Bieganie w Lublinie (<https://frslublin.pl/pl/home#r-sign>).



FOT. ORGANIZATORZY

W SKRÓCIE

Czas na mistrzostwa

Ognisko TKKF Omega, Dom Kultury nr 2 w Lublinie oraz Szkoła Podstawowa nr 52 w Lublinie zapraszają do udziału w Dziecięcych Mistrzostwach świata U-20 w piłce nożnej „Lublin – 2019”. Impreza będzie rozgrywana w maju i czerwcu, a udział mogą w niej wziąć uczniowie szkół podstawowych (klasy IV – VI). W zawodach wystartują 24 drużyny, które przyjmą nazwy państw uczestniczących w mistrzostwach świata U-20. Mecze odbędą się na Lubelskich Orlikach. Zgłoszenia będą przyjmowane do 27 kwietnia pod numerem telefonu 501 755 707.

Fedaczyński z medalem

Dobrej formy Rafała Fedaczyńskiego ciąg dalszy. Zawodnik AZS UMCS Lublin niedawno świetnie spisał się podczas Mistrzostw Polski, które odbyły się w słowackich Dudincach. Na dystansie 50 km wywalczył srebrny medal z rezultatem 3:50:47, a na dodatek zapewnił sobie minimum na mistrzostwa świata w Doha. Ostatnio chodziarz pochodzący z Hrubieszowa wystąpił w 8. Halowych Mistrzostwach Świata Masters, które zostały rozegrane w Toruniu. Fedaczyński rywalizował na dystansie 3000 metrów i okazał się najlepszy w kategorii wiekowej 35-40 lat. Linie mety minął z czasem 12:52,22 sekundy. Trzeba dodać, że wygrał wyraźnie, bo drugiego Andreasa Jankera (Niemcy) wyprzedził o niemal cztery sekundy.

Dwa medale Politechniki

Od piątku do niedzieli we Włoszakowicach odbywały się Mistrzostwa Polski Kickboxing Pointfighting i Light-contact seniorów i juniorów. W zawodach wystartowało 406 zawodników i zawodniczek z 68 klubów. W tym gronie byli oczywiście przedstawiciele KS Kick-Boxing Politechnika Lubelska. W sobotę Jakub Kalinowski zdobył złoty medal złoty medal i tytuł Mistrza Polski Kickboxing Pointfighting seniorów w kategorii 84 kg. W niedzielę dorzucił srebro Kickboxing light-contact w tej samej kategorii.

Obrońcy wyręczają napastników

PIŁKARSKA III LIGA W czterech kolejkach rundy wiosennej Motor zdobył osiem goli. Co ciekawe, tylko jednego z nich strzelił napastnik. Aż cztery zapisali na swoim koncie obrońcy

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Przed tygodniem w Oświęcimiu pełną pulę żółto-biało-niebieskim zapewnił stoper Bartosz Waleńcik. W spotkaniu ze Spartakusem Dalezycze skutecznością błysnął Kamil Pajnowski, który skompletował hat-tricka, a to niecodzienny wyczyn, jak na lewego obrońcę.

– To był mój dzień. Miałem trzy sytuacje i strzeliłem trzy gole. Bardzo się cieszę, ale najważniejsze są punkty drużyny – mówił „Pajno”, który trzy razy świetnie znalazł się w polu karnym rywali i z zimną krwią wykorzystał każdą okazję, jaka się nadarzyła.

Na razie obrońcy wyręczają napastników. Ale taki obrót sprawy wcale nie martwi trenera Roberta Góralczyka. – Michał Paluch strzelił bramkę dwa mecze temu. Mateusz Majewski jeszcze się nie przełamał w oficjalnym spotkaniu. Była szansa w meczu ze Spartakusem, ale coś na razie nas zawodzi. Dobrze, że strzelają inni, głównie defensywnie zawodnicy. W Oświęcimiu gola zdobył Bartosz Waleńcik, a teraz Kamil Pajnowski trzy. To oznacza, że ciągle w naszej grze są rezerwy – mówi szkoleniowiec.

– Na pewno wiele pracy napastnicy wykonują samą obecnością na boisku. Wiadomo jednak, że od zawodników ofensywnych wymaga się bramek i z tego się ich rozlicza. Często nie docenia się pracy, którą wykonują. Na treningach momentami wydaje się, że przełamanie nastąpi już teraz, że to już



Mateusz Majewski ciągle czeka na pierwszego gola w nowym klubie

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

ten moment, ale okazuje się, że warunki meczowe to jednak co innego. Cóż, jak powiedziałem, mamy ciągle rezerwy przed tymi 13 meczami, które nas czekają. Może w tych kluczowych spotkaniach to właśnie napastnicy będą zdobywać bramki – dodaje opiekun ekipy z Lublina.

W zimie do drużyny dołączyli: Waleńcik, Pajnowski, Kamil Poźniak i Majewski. Wydawało się, że właśnie ten ostatni zapewni Motorowi sporą liczbę goli. W końcu niecały rok temu „Majo” pokonywał bramkarzy rywali w barwach Ruchu Chorzów w I lidze. W 14 występach

zaliczył wtedy cztery trafienia. Na razie nie może jednak otworzyć swojego konta w nowym klubie.

– Chciałoby się, żeby nowy napastnik strzelił, jak najszybciej. Mateusz na pewno ma duże możliwości. Od pierwszego dnia, jak się u nas znalazł mieliśmy dużo wiary, w to, że będzie zawodnik, który będzie zdobywał gole. I dalej w to wierzymy. Być może ta pierwsza bramka pozwoli mu zrzucić ten balast, czy obciążenie, jakie na nim ciąży. Przed nami kolejne mecze i dalej wierzymy, że wszystko ułoży się po naszej myśli – przekonuje trener Góralczyk.

POZYTYWNE ZMIANY

Trzeba też dodać, że przeciwko Spartakusowi żółto-biało-niebiescy zdecydowali się na kilka zmian w podstawowym składzie. Konrad Nowak musiał pauzować ze względu na żółte kartki. Szansę dostali za to: Marcin Michota, Dawid Pożak, czy Szymon Kamiński. – Jedna rozkada była wymuszona, a trzy miały na celu utrzymanie

piłkarzy w rywalizacji i rytmie meczowym. Nie mamy drugiej drużyny, więc nie ma możliwości grania co tydzień dla wszystkich. Trzeba starać się to wyrównywać dodatkowymi treningami, ale to nie są warunki meczowe. Cieszę się, bo każdy z nich miał pozytywny udział w meczu ze Spartakusem – cieszy się opiekun Motoru.

ZNOWU DERBY

Grzegorz Bonin i jego koledzy w najbliższych tygodniach o kolejne punkty powalczą w derbach. W sobotę zagrają w Piszczacu z Podlasiem Białą Podlaska, a w kolejną środę, 10 kwietnia na Arenie Lublin

zamelduje się Wisła Puławy. Obie ekipy grały ze sobą już dwa razy. W lidze padł remis 0:0, a na początku marca starcie w Pucharze Polski zakończyło się wynikiem 2:2. W karnych wygrał jednak Motor.

Karny na wagę jednego punktu

CLJ MŁODSZYCH Pierwsze zwycięstwo było bardzo blisko. BKS w trzeciej minucie doliczonego czasu gry nadal prowadził z Motorem. Kilkadziesiąt sekund później remis dla żółto-biało-niebieskich uratował Przemysław Zbiciak. Zawodnik gospodarzy wygrał wojnę nerwów i w samej końcówce wykorzystał rzut karny

Derby Lublina były bardzo wyrównane i zacięte. Do przerwy żadnej z ekip nie udało się otworzyć wyniku, chociaż bardziej klarowne okazje mieli podopieczni Wojciecha Stefańskiego. Nie znaleźli jednak sposobu na bramkarza rywali. Po zmianie stron z dobrej strony pokazali się także goście. I w 67 minucie Grzegorz Martyna dał drużynie Marcina Zakrzewskiego prowadzenie. Wydawało się, że przyjezdni w końcu zdobędą upragnione trzy „oczka”. Do tej pory wywalczyli zaledwie jeden punkt. W ostatnich fragmentach spotkania Motor doprowadził jednak do wyrównania. Sędzia wskazał na „wapno”, a z jedenastki remis gospodarzom zapewnił Zbiciak.

W następnej kolejce łatwiej o punkty będzie drużynie trenera Zakrzewskiego. BKS podejmuje третią w tabeli Wisłę Kraków. Wydaje się, że trudniejszego rywala będą mieli żółto-biało-niebiescy. Ich czeka starcie z liderem – Stalą Mielec, która po porażce na inaugurację wywalczyła siedem „oczek” w trzech kolejnych występach. (LUKISZ)

Motor Lublin – BKS Lublin 1:1 (0:0)

Bramki: Zbiciak (90+4-z karnego) – Martyna (67).

Motor: Grzywaczewski – Góralski, Słabczyński, Zbiciak, Drozd (80 Ściegienny), Ćwik, Knap (70 Gierała), Sobstyl, Bednarczyk, Brzozowski (60 Karczewski), Białek (75 Śledź).

BKS: Woźniak – Janiszek, Łuczowski, Pawłowski, Pluta, Martyna (88 Chabros),

Pytka-Wasil, Bartoś, Piotrowski (84 Wójcik), Sprawka (90 Kamiński) – Szady.

Żółte kartki: Sobstyl, Zbiciak, Drozd, Karczewski (Motor).

Pozostałe wyniki i tabela Centralnej Ligi Juniorów młodszych: Podgórze Kraków – Stal Mielec 0:2 ● Wisła Kraków – Cracovia 0:1 ● Korona Kielce – Resovia 3:0.

1. Stal	4	7	6-3
2. Motor	4	7	4-3
3. Wisła	4	6	10-5
4. Korona	4	6	6-7
5. Podgórze	4	6	5-7
6. Resovia	4	6	4-6
7. Cracovia	4	5	5-5
8. BKS	4	2	5-9

6-7 kwietnia: Resovia – Podgórze ● Cracovia – Korona ● BKS – Wisła (niedziela, godz. 17) ● Stal – Motor (niedziela, godz. 12).

Znowu w strefie spadkowej

CLJ STARSZYCH Juniorzy Motoru przywieźli cenny punkt z Warszawy. W sobotę zremisowali z Escolą Varsovia 0:0. Podopieczni Tomasza Jasika mieli jednak kilka dobrych sytuacji i mogli się pokusić o gola

W pierwszej połowie to goście prezentowali się lepiej. Powinni też zdobyć przynajmniej jedną bramkę. Dobrze zachował się jednak bramkarz gospodarzy Jan Jurczak, który poradził sobie ze strzałami: Szymona Raka i Bartłomieja Zbiciaka. Role odwróciły się po zmianie stron i tym razem to Escola mogła przechylić szalę na swoją stronę. Ostatecznie żadnej z ekip nie udało się jednak zaliczyć zwycięskiego trafienia. Jeden punkt spowodował, że żółto-biało-niebiescy znowu wylądowali w strefie spadkowej. Znajdujący się „oczko” wyżej Górnik Zabrze ma na koncie tyle samo punktów (23), ale rozegrał też dwa spotkania mniej. Bardzo ważny mecz piłkarze trenera Jasika zagrają w najbliższy weekend. W Lublinie zmierzą się właśnie z Górnikiem. Zawody zaplanowano na niedzielę, 7 kwietnia o godz. 14. Pełna pula

bardzo poprawiłaby sytuację lubelskiego klubu w tabeli. (LUKISZ)

Escola Varsovia – Motor Lublin 0:0

Motor: Łakota – Gontarz, Zbiciak, Dobrzyński, Kołoczek, Baryła, Kumoch, Kłos, D'Apollonio (90 Dajer), Zieliński (80 Drozd), Rak (65 Rybak).

Pozostałe wyniki i tabela Centralnej Ligi Juniorów Starszych: Arka Gdynia – Legia Warszawa 2:0 ● Ruch Chorzów – Cracovia 2:1 ● GKS Bełchatów – Zagłębie Lubin 0:2 ● Korona Kielce – Jagiellonia Białystok 3:1 ● Górnik Zabrze – Elana Toruń 3:1 ● Śląsk Wrocław – Pogoń Szczecin 3:2 ● Wisła Kraków – Lech Poznań 2:0.

1. Korona	20	48	48-23
2. Śląsk	21	40	59-40
3. Zagłębie	21	39	41-27
4. Legia	21	36	37-22
5. Wisła	20	36	29-19
6. Pogoń	20	35	43-27
7. Lech	21	31	41-32
8. Cracovia	21	27	43-45

9. Escola	20	26	37-39
10. Arka	21	26	34-38
11. Jagiellonia	20	24	32-42
12. Górnik	19	23	31-35
13. Motor	21	23	22-31
14. Bełchatów	21	17	18-46
15. Ruch	21	17	33-54
16. Elana	20	11	18-46

6-7 kwietnia: Legia – Wisła ● Lech – Śląsk ● Pogoń – Escola ● Motor – Górnik (niedziela, godz. 14) ● Elana – Korona ● Jagiellonia – Bełchatów ● Zagłębie – Ruch ● Cracovia – Arka.

NAJLEPSI STRZELCY

14 bramek – Błażej Czuban (Zagłębie Lubin), Piotr Samiec-Talar (Śląsk Wrocław) ● **13 bramek** – Wiktor Długosz (Korona Kielce) ● **10 bramek** – Remigiusz Biernat (Cracovia) ● **9 bramek** – Bartosz Boruń (Śląsk Wrocław), Kacper Kozłowski (Pogoń Szczecin), Kamil Kumoch (Motor Lublin), Hubert Turski (Pogoń Szczecin).

Otwarty świat

GRAMY Dreams to niezwykle otwarty świat, w którym każdy z graczy może stworzyć wszystko - od interaktywnych przygód i platformówek po strzelanki czy gry logiczne. Każda stworzona rzecz może zostać udostępniona w ogromnej społeczności online. Można też przeglądać dzieła innych graczy, modyfikować je albo używać ich przedmiotów, lokacji czy postaci, aby stworzyć własne gry. Gra Dreams, która powstała w studio Media Molecule's będzie dostępna do wcześniejszego pobrania już od 16 kwietnia; tylko na PlayStation 4. Co zawiera dostęp Early



Access? Każdy, kto zdecyduje się na zakup, otrzyma pełen zestaw narzędzi do tworzenia, interaktywne samouczki, a także gry zręcznościowe, szablony i dodatkowe treści

tworzone przez Media Molecule. Każdy gracz razem z nadchodzącymi aktualizacjami, będzie miał dostęp do nowych funkcji i treści. Szczegóły na stronie playstation.com.

Asako. Dzień i noc

KINO Prezentowany w Konkursie Głównym 71. MFF w Cannes film „Asako. Dzień i noc” cenionego japońskiego reżysera Ryūsuke Hamaguchiego do polskich kin trafi 24 maja. Asako mieszka w Osace. Zakochuje się w Baku, ale pewnego dnia chłopak znika bez śladu. Dwa lata później znów spotykamy Asako. Obecnie mieszka w Tokio i spotyka się z Ryohei. Chłopak wygląda dokładnie jak Baku, ale ma zupełnie inną osobowość... Reżyser Ryūsuke Hamaguchi urodził się w 1978 roku. Po ukończeniu Uniwersytetu



Tokijskiego przez kilka lat pracował w przemyśle reklamowym, zanim rozpoczął studia na wydziale filmowym

na Tokijskim Uniwersytecie Sztuki. Światowy rozgłos zyskał za sprawą filmu „Happy Hour”.

Sekrety zoo

PRZYRODA Niezwykłe zwierzęta i stu pięćdziesięciu opiekunów - to bohaterowie serialu „Sekrety zoo”

Zoo znajduje się w amerykańskim stanie Ohio, w Columbus. Pierwszym mieszkańcem zoo, którego widzowie poznają, będzie gepard Emmett. To zwierzę, które zajmuje szczególne miejsce w sercach opiekunów Columbus zoo, ponieważ trafił pod ich opiekę, kiedy był jeszcze bardzo młodym osobnikiem. Przez wiele lat między zwierzęciem a ludźmi nawiązała się bliska relacja. Gdy okazało się, że gepard musi przejść operację, w ogrodzie zoologicznym pojawił się niepokój. Choć tego



typu zabiegi przeprowadzane są regularnie wśród innych zwierząt, operacja,

a następnie rehabilitacja dzikiego kota to poważne wyzwania. Trzeba umieć



ujarzmzić ogromne pokłady energii i siły, które te zwierzęta posiadają.

Równie wiele uwagi pracownicy zoo poświęcają flamingom, które są pod-

dawane... hydroterapii. Wszystko dlatego, że większość życia spędzają a jednej nodze. To ich sposób na oszczędzanie energii, ale w środowisku naturalnym. W zoo nie muszą tego robić, dlatego opiekunowie „ćwiczą” z nimi, by zachęcić je do ruchu.

(ŹRÓDŁO: NATIONAL GEOGRAPHIC WILD)

Premiera programu „Sekrety zoo” w niedzielę, 7 kwietnia, o godzinie 110 na kanale National Geographic Wild.

kartka z kalendarza 2 kwietnia

1800

premiera I symfonii Ludwiga van Beethovena

1914

urodził się sir Alec Guinness, brytyjski aktor

1919

powstało Polskie Towarzystwo Matematyczne

1958

premiera filmu „Młode lwy” z Marlonem Brando w roli głównej

1970

premiera filmu „Jak rozpętałem drugą wojnę światową” w reżyserii Tadeusza Chmielewskiego

1976

kopalnia soli w Wieliczce została wpisana do rejestru zabytków

1978

stacja CBS rozpoczęła emisję serialu „Dallas”

1982

pierwsze notowanie Radiowej Listy Przebojów Programu I

1997

na Stadionie Śląskim Polska zremisowała bezbramkowo z Włochami w meczu eliminacyjnym do Mistrzostw Świata w piłce nożnej

553,33

metra to wysokość wieży CN w Toronto. Jej budowę zakończono 2 kwietnia 1975 roku